

- Prośbę o udzielenie pochwały — str. 3
- Dewastacja wagonów — str. 4
- Bułgaria czeka na turystów — str. 5
- Piłka w grze — str. 5
- Krzyżówki — str. 8

głos

NOWEJ HUTY

Nr 11 (744) Kraków, 20 III. — 26 III. 1971 r. Cena 50 gr

EDWARD GIEREK wśród hutników

Pamiętną wizytę mieliśmy w czwartek 18 bm. w naszej hucie. Gościliśmy I sekretarza KC PZPR towarzysza Edwarda GIERKA. Powitanie w hucie przez kierownictwo polityczne, gospodarze i społeczne kombinatu oraz naszej dzielnicy, jak również przez zdążającą do pracy załogę, było nadzwyczaj serdeczne. Bezpośredniość, klimat tego kontaktu, nawiązującą do jednej chwili przez przywódcę Partii z kra-

kowskimi hutnikami, dały się od razu odczuć.

Rozpoczęło się zwiedzanie huty, którą I sekretarz pragnął bliżej poznać, przyrzeć się pracy załogi oraz efektom produkcyjnym tego kolosa polskiego przemysłu. W Sląbinku, w Stalowni Konwertorowo-Tlenowej i w Walcowni Zimnej Blach — gorące i serdeczne przyjęcie. Kwiaty od dziewcząt i zapewnienia od robotników w przelot-

nych rozmowach na stanowiskach pracy: jesteśmy z nowym kierownictwem Partii, popieramy je w pełni. Nie słowami, ale dobrą, rzetelną pracą, zobowiązaniami, dodatkową produkcją!

Towarzysz Gierek był zadowolony. Podobala mu się huta, jej tempo pracy, porządek. Inż. Kani w Sląbinku powiedział na pożegnanie: wspaniały wydział. Czysto. Dajecie dobrą produkcję.



Podczas wizyty w Walcowni Zimnej Blach. Fot. St. GAWLIŃSKI



Kwiaty od załogi Ocynowni Elektrolitycznej wręcza Zośka Wienicko. Fot. St. GAWLIŃSKI

Jak będą wypłacane premie oszczędnościowe?

Obecnie w zakładach i wydziałach huty dokonuje się podziału premii za oszczędność paliw, energii elektrycznej i koksu w piecowego, wygosparowaną w IV kw. 1970 r.

Ponieważ tu i ówdzie słychać głosy wątpliwości odnośnie zasad podziału tych premii, celowe wydaje się podanie do wiadomości całej załogi szerszej informacji na ten temat.

Wypłata premii za oszczędność koksu w P-40, uzyskana w 1970 r. zostanie dokonana wg nowego regulaminu i wykazu stanowisk uprawnionych do premii. Uzasadnione jest tym, że w lutym 1971 roku ZHZiSt. odblokowało fundusz premiiowy za 1970 r. za oszczędność koksu przez wyjątkowe nie stosowanie potrącenia przepału koksu w latach ubiegłych. W ciągu roku 1970 nie mogły więc i nie były wypłacane kwartalne zaliczki tej premii, która hucie nie przysługiwała.

Okoliczność ta umożliwiła obecnie dokonanie jednorazowej wypłaty premii wg nowego, poszerzonego wykazu uprawnionych stanowisk, zawieszonego przez kolektyw P-40.

Wypłata premii za oszczędność pozostałych mediów energetycznych, za IV kw. 1970 r. i wyrównanie za 1970 r., zostanie dokonane wg dotychczas obowiązujących regulaminów i wykazów stanowisk uprawnionych.

Nowe, skorygowane regulaminy premiowania i wykazy stanowisk uprawnionych do premii, opracowywane w oparciu o zgłoszone propozycje zakładów i wydziałów, są jeszcze dyskutowane i uzgadniane. Chodzi bowiem o to, aby

uzgodnić różnorodne i często sprzeczne wnioski wydziałów, ujednoczyć kryteria podziału i wysokości premii dla równoważnych stanowisk w różnych jednostkach huty, w celu nie dopuszczenia do powstania nowych dysproporcji, np. przyznania premii za określone medium energetyczne stanowisku w jednym wydziale, a nie przyznania premii temu stanowisku w innym wydziale.

Podział premii wg dyskusowanych jeszcze nowych regulaminów znacznie opóźnił wypłaty, ponadto, z uwagi na wypłaty zaliczek za I, II i III kw. 1970 r., dokonane wg innych wykazów uprawnionych stanowisk i innej wartości punktów premiiowych, w praktyce uniemożliwiły dokonanie prawidłowego rozliczenia premii za 1970 r., m. in. z powodu niemożności potrącenia pracownikom nadpłaconych zaliczek. Dlatego nowe regulaminy premiowania za pozostałe (poza koksem) media energetyczne będą obowiązywać za oszczędności uzyskane w okresie 1971 r., tj. od I. I. 1971 r.

Powyższe zasady wypłaty premii — po rozważeniu wniosków wydziałów — zostały ustalone przez dyrekcję w porozumieniu z przewodniczącymi RZK i RR HIL.

Dla entuzjastów wodnych wędrówek

30 kwietnia Klub Turystyki Wodnej „Wiking” uroczystie inauguruje sezon wodny 1971. Tegoroczna impreza otwarcia połączone dla uatrakcyjnienia z udziałem III Ogólnopolskim Spływie Kajakowym Wodami Beskidu rzeką Skawą (organizowanym przez Turystyczny Klub Kajakowy „Bryza” przy kop. Mysłowice — w dniach 1 i 2 maja, na trasie Czartak — Zator (ok. 23 km).

Zgłoszenia przyjmują i udziela bliższych informacji — codziennie PTTK HIL (Centr. Adm. bud. S) lub w poniedziałki i czwartki w godz. 16-18 — bezpośrednio Klub „Wiking” (DMR, Bułwarowa 17). Wypożyczalnia klubowa dysponuje sprzętem wodnym.

PRZED KSR HUTY

W najbliższy poniedziałek w naszym kombinacie będzie obradowała 66 Konferencja Samorządu Robotniczego Huty im. Lenina. Tematem obrad będzie plan techniczno-ekonomiczny huty na rok 1971 wraz z programem przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych, program poprawy warunków socjalno-bytowych załogi w br. oraz program działalności wychowawczej i kulturalnej wśród załogi kombinatu w latach 1971-1975.

Jeżeli chodzi o plan techniczno-ekonomiczny na rok bieżący to RR HIL zamierza zaproponować KSR HIL, aby pozostałe sprawy otwartą w zakresie wartości produkcji towarowej i pochodnych jej wskaźników finansowych do chwili bilansowego zamknięcia I kw. br., kiedy to będzie możliwe dokonanie korekty pod kątem wpływu zmian cen zbytu, zasad finansowania przedsięwzięć oraz realizacji zadań 1971 r. w tym zakresie.

W chwili obecnej opracowano w sposób nadający się do dyskusji na KSR plan produkcji w zakresie ilości, plan zatrudnienia i funduszu płac oraz program zamierzeń techniczno-organizacyjnych zabezpieczających wykonanie planu. Trzeba podkreślić, że w programie tym jest ponad 200 rozycji, które winny być zrealizowane w poszczególnych wydziałach kombinatu.

Program poprawy warunków socjalno-bytowych na rok 1971 uwzględnił potrzeby stworzenia właściwych warunków pracy i wypoczynku poprzez realizację szeregu przedsięwzięć.

W ostatnich dniach do Rady Robotniczej HIL napływa wiele wniosków od załogi dotyczących podziału wszelkiego rodzaju nagród jak np. za oszczędność gazu, energii itp. Wszystkie zgłaszane wnioski i postulaty będą brane pod uwagę przy opracowaniu nowych regulaminów. Należy jednak zaznaczyć, że każdy wnioskodawca nie może być zadowolony, gdyż zgłaszane

Z obrad plenum RZK

W dniu 18 bm., z udziałem przedstawicieli ZG ZZH tow. HENRYKA CYMBAŁY, kierowników pionów i wydziałów HIL, obradowało plenum Rady Zakładowej Kombinatu. Trzy zagadnienia były przedmiotem obrad: ocena stanu bhp w hucie za rok 1970 i przyjęcie kierunków dalszej działalności w tej dziedzinie, wprowadzenie uzupełnień do programu działania lotniczej organizacji związkowej w oparciu o wnioski załogi zgłaszane w czasie związkowej kampanii sprawozdawczej oraz o wyniki obrad XXI Plenum CRZZ, przyjęcie sprawozdania z działalności finansowej RZK za rok 1970.

Jak z tego widać tematyka była bogata. Dobrze się więc stało, że członkowie plenum RZK otrzymali wcześniej komplet powielonych materiałów, ułatwiających przygotowanie się do dyskusji. Wypowiedzi szczególnie w odniesieniu do zagadnień bhp, było dużo. Wszystkie charakteryzowały się konkretnością oraz krytycznym spojrzeniem na sprawy bhp. Była to rzeczowa, ale zarazem bardzo ostra dyskusja, jakich niewiele do tej pory mieliśmy w hucie. Uważam, że to dobrze; zaangażowanie bowiem i osobista troska o zdrowie i bezpieczne warunki pracy w hucie, ze strony każdego dyskutanta, to znak, że aktywniejszy związkowiec zabiera się do sprawy z wielką energią.

Nie jestem w stanie — w tej krótkiej informacji — poświęcić więcej uwagi wnioskowi i postulatowi wysuwanyemu w dyskusji. Powróć do tej sprawy niebawem.

wnioski są krańcowo różne.

Sprawą, która wszystkich interesuje jest podział funduszu zakładowego. W chwili obecnej są na ukończeniu prace bieżących sprawdzających bilans HIL. Jedno jest pewne, że fundusz zakładowy będzie wyższy niż w roku ubiegłym. Wypłata nastąpi tak jak w latach poprzednich pod koniec kwietnia. Przy podziale obecnego funduszu zakładowego również będzie obowiązywał nowy regulamin, w którym zasadniczą zmianą będzie ograniczenie górnej wysokości nagrody. (k)

Teraz tylko kilka uwag natury ogólnej.

Bez wątpliwości osiągnęliśmy dalszą poprawę stanu bhp w hucie w roku ubiegłym, a wyraża się to poprawą wszystkich wskaźników wypadkowości. Oczywiście nie jest to dziełem przypadku. Solidna, rzetelna praca społecznego aktywu oraz służb bhp, konsekwentnie prowadzona walka, ukształtowały poprawę. Jest lepiej — to cieszy, ale do zadowolenia, na pewno jeszcze daleko. Do zrobienia jest jeszcze dużo. Eliminować należy występujące jeszcze formalizm i sztampę. Słuszny wydaje się też wniosek, aby społeczne przeglądy warunków pracy i bhp przeprowadzać teraz tylko raz w roku (na wiosnę), natomiast w jesieni powinno się skupić uwagę na kontroli realizacji wysuniętych wniosków.

Plenum RZK powołało zespół, który — w oparciu o dyskusję — opracuje i sformuluje wnioski z dziedziny bhp. Zostaną one przedłożone do realizacji RZK i dyrekcji huty.

W II punkcie porządku dziennego omówiono i przyjęto uzupełnienia do programu działania organizacji związkowej huty oraz zapoznano się z działalnością finansową RZK w roku ubiegłym. Z ważniejszych podjętych wniosków podkreślenia wymaga postulat zmniejszenia części składek związkowych załogi przekazywanej ZG ZZH i przedstawiania w przyszłości plenum drukowanych sprawozdań finansowych Rady — półrocznych i rocznych.

JERZY DANEK

Dłużej zatrzymał się przy konwertorach. Meldującego mu o zobowiązaniu dyrektora PPB HIL tow. inż. R. Kozakiewicza zapytał: skracacie termin budowy III konwertora, świetnie, ale o ile dni konkretnie?

Po zwiedzeniu huty tow. Gierek wpisal się do księgi pamiątkowej HIL: „Dziękuję serdecznie za dobrą pracę!”

Na spotkaniu z aktywnym partyjnym, po wystąpieniach I sekretarza KF tow. J. Nowotnego i dyrektora naczelnego HIL tow. B. Kołomyjskiego, głos zabrał towarzysz Gierek. Wygłosił przemówienie, zwracając się w bezpośrednich, serdecznych słowach do aktywu, a za jego pośrednictwem do całej załogi kombinatu. (jd)

Mistrzostwa Polski juniorów w siatkówce



Fot. St. GAWLIŃSKI

Swietnie spisują się podopieczni trenera Kobydy — juniorzy Hutnika w 17 Mistrzostwach Polski juniorów, które od środy rozgrywane są w hali na Suchych Stawach. Odnieśli dwa zwycięstwa po 3:0 nad MKS Gdańsk i Odrą Wrocław, kwalifikując się do finałów. Otwarcie mistrzostw otrzymało bogata

oprawę. Pięknie udekorowana hala i sprawną organizacją, sprawiają, że zawody są doskonałą popularyzacją piłki siatkowej. Obok rozgrywek zawodniczej ze wszystkich ośmiu zespołów zapoznają się z zabytkami Krakowa oraz odbywają spotkania z zetemesowcami, którzy się nimi opiekują. Dziś i jutro, dalszy ciąg turnieju.

Ze spotkania w Bochni

Problemy nowego wydziału

Bardzo ciekawe było nasze redakcyjne spotkanie w Bochni. Odwiedziliśmy najmłodszą hutniczą „lato-roś”, czyli Wydział Profili Giętych, sposobą się do rozpoczęcia wkrótce produkcji. Spokaliśmy się następnie z przedstawicielami liczącej obecnie ok. 300 pracowników załogi, odbyliśmy interesującą rozmowę.

Zamiast relacji z bocheńskiego spotkania, lepiej będzie zaszerwować Czytelnikom kilka luźnych, własnych refleksji. Wydział jest bez wątpienia ładny, nowoczesny, sprawa bardzo miła dla oka wrzenie. Związczą trafia do przekonania jego sympatyczna kolorystyka hali oraz urządzenia. Jest widno i przestronnie. Czysto. Warunki socjalno-bytowe nowej hutniczej braci, nie budzą większych zastrzeżeń.

Podobał się nam pokój śniadaniowy usytuowany w samym środku hali. Myślę, że nie jeden z tych tzw. „starych” wydziałów huty pozostanie w Bochni takich pomieszczeń, zachęcających do posiłku. Czyny jest punkt wydawania napojów. Zadbano, aby jeszcze przed rozpoczęciem produkcji miała załoga zawsze coś ciepłego do picia. Przyjemne wrażenie wywar-

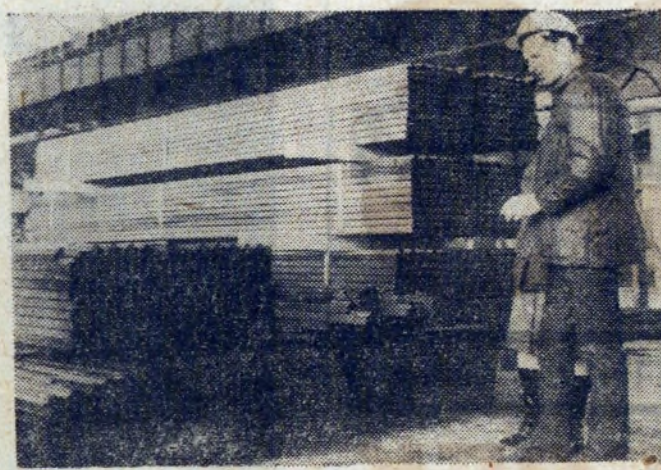
ły na nas również szatnie i łazienki. W ogóle udany jest obiekt socjalny mieszczący także biura. Wszystko pachnie tu świeżą farbą, wszystko technie nowością.

Wewnątrz hali trwa ruch urządzeń, pracuje młoda załoga eksploatacyjna. Pod czujnym okiem ekspertów radzieckich oraz austriackich wdraża się do bliskiej już — całkowicie samodzielnej pracy. W pełni funkcjonuje przeniesiony z huty „Yoder”. Widzieliśmy przyny pierwszej gotowej produkcji: ościeżnice dla budownictwa. Ładne to, równe, zgrabne.

Z tego co zaobserwowałem można wnosić, że dobre będą tutaj warunki pracy. Jedno tylko razi. Ogromny hałas. Trudno wytrzymać; zwariowane decyzje będą się ludzimi mocno dawały we znaki. Nad tą sprawą warto już teraz się zastanowić.

Nie budzi też w tej chwili radości nieuporządkowane, zaśmiecone, zagrazone, pełne błota i kaluży — otoczenie wydziału. A tu już za kilka dni uroczystość przekazania obiektu. Pod tym względem budowniczowie z PPB HiL nie spsiali się dobrze, nie potrafili bowiem zadbać o ład i czystość.

(Dalszy ciąg na str. 4)



A oto pierwsze gotowe wyroby wydziału: ościeżnice dla budownictwa mieszkaniowego. Fot. St. GAWLINSKI

Echa Dnia Kobiet

W Klubie ZBoWiD HiL odbyło się uroczyste spotkanie przedstawicielki kobiecej BPS z członkiniami Zarządu Fabrycznego ZBoWiD. Zorganizowały je z okazji Dnia Kobiet — Gł. Komisja Współzawodnictwa HiL i ZF ZBoWiD.

Przed spotkaniem Jego uczestniczki zwiedziły ciekawą ekspozycję i wystawę pamiątek wojennych. Spotkanie otworzył Zdzisław Łojek — członek komisji współzawodnictwa pracy. Następnie przewodniczący RZK Antoni Dałkowski złożył kobietom serdeczne życzenia, a młodzież zetemesowska z W-93 w historycznych mundurach z okresu 1830 roku wręczyła każdej kobiecie symboliczny kwiatek i bilecik z życzeniami.

W części artystycznej wystąpili artyści Operetki Krakowskiej oraz aktorzy Teatru „Rozmaitości”. Program prowadził Aleksander Polek. (ZL)

Również w ZMO uroczystie obchodzone Dni Kobiet i to dwukrotnie — raz w świetlicy Zakładowej i następnie w Klubie ZBoWiD — dla pracowni Wydziału Szamotowego. W świetlicy wzięły u-

dział w spotkaniu również zaproszone rencistki. Do wszystkich przemówił zast. kierownika ZMO mgr Wł. Trzupiek, który również złożył kobietom serdeczne życzenia. Dyplomy honorowe otrzymały: G. Jasińska, S. Węgrzyn, E. Kotula, M. Witamberska, Cz. Ługowska, J. Kurzawa, H. Tetała i M. Cabala.

Spotkanie uprzyjemnił zespół młodzieżowy „Błękitni”.

W nieco innym nastroju przebiegało Święto Kobiet dla pracowni Wydz. Szamotowego w Klu-

Z plenum KZ PZPR w ZK

Uzupełnienie programu działania Wybór nowego sekretarza KZ

W dniu 16 bm. obradowało w ZK huty plenum Komitetu Zakładowego partii z udziałem sekretarza KF tow. Edwarda Cisowskiego i Józefa Węglasa oraz posła tow. Kazimierza Kurasia. Tematem obrad były sprawy organizacyjne (wybór I sekretarza KZ) oraz wprowadzenie uzupełnień do programu działania zakładowej organizacji partyjnej w ZK, zabez-

pieczającego pełną realizację uchwał VII i VIII Plenum KC PZPR.

Długoletni, dotychczasowy I sekretarz KZ tow. Józef Węgieł zwrócił się do plenum — w związku z wybraniem go sekretarzem propagandy Komitetu Fabrycznego HiL — o zwolnienie z funkcji I sekretarza KZ, członka egzekutywy oraz członka plenum KZ. Wyraził członkom instancji partyjnej serdeczne podziękowanie za owocną i ofiarną współpracę w kierowaniu organizacją partyjną ZK. Wspólnym wysiłkiem — podkreślił — uzyskaliście niemało osiągnięć. Nasza organizacja nie utraciła wiary w aktywizm, z całą załogą ZK. Zdobyla sobie zaufanie i autorytet.

Wiele słów uznania i podziękowań za wniesione poważny wkład w pracy tow. Józefowi Węgliowi oraz wiankowi kwiatów przekazał sekretarz ZK tow. Józef Mazurek, kierow-

nik ZK tow. Władysław Pieczonka, poseł tow. Kazimierz Kurasi. Następnie sekretarz KF tow. E. Cisowski przedstawił kandydaturę tow. Jana Wesika, długoletniego, oddanego działacza partyjnego w ZK, na I sekretarza KZ. Tow. Wesik wybrany został przez plenum jednogłośnie I sekretarzem.

W drugiej części zebrania plenum przedyskutowało przedstawione przez tow. Ko-

łodziejskiego propozycje uzupełnień do programu działania zakładowej organizacji partyjnej ZK oraz przyjęło nowy program, którego realizacja zapewni pełne wprowadzenie w życie uchwał VII i VIII Plenum KC. Głos zabrali jeszcze tow. K. Kurasi, który po-

informował plenum o tezach swego zamierzonego wystąpienia na sesji Sejmu PRL i tow. E. Cisowski, który omówił najważniejsze aktualne problemy w pracy nowego sekretarza KZ. (jd)

Dobrzy gospodarze

Modernizuje się i ulepsza wydział, a wszystko z myślą o człowieku pracy. Warunki socjalno-bytowe załogi W-80 nie są za złe, ale kierownictwo i aktyw społeczny tego wydziału doszły do wniosku, że dużo jeszcze można ulepszyć. Nie można poprzestać na dotychczasowych osiągnięciach. Wyniki produkcyjne, którym energetyce się szczycy, mobilizują również do ulepszenia socjalnych zdobyczy. Plany, które w niedalekiej przyszłości zostaną zrealizowane świadczą wymownie, że w tym wydziale huty właściwie rozumiano założenia VIII Plenum naszej partii.

Oto dla przykładu kilka danych: przeprowadzi się nadbudowę budynku administracyjnego o jedno piętro; znajdzie się w nim pomieszczenie na szatnie i łazienki. Umożliwi to brigadom remontującym, pełne korzystanie z codziennej toalety. Obecnie duża część pracowników korzysta z szałek odzieżowych znajdujących się w hali, w pobliżu stanowisk pracy — w tym samym pomieszczeniu pracownicy się myją. Wybuduje się galerię przejściową, która połączy budynek główny W-80 z budynkiem sprężarek. Ma to duże znaczenie dla załóg remontujących i pracowników własnych, zwłaszcza przejście i praca w pomieszczeniu zamkniętym w okresie zimy. W planie jest całkowite wyciszenie haluś wewnątrz hal produkcyjnych. Możliwe to stanie się po zamontowaniu osłon akustycznych na poszczególnych agregatach, gdzie ilość decybeli przekracza dopuszczalną normę. Nowością będzie zainstalowanie kabin dwiokształnych na wielu uciążliwych stanowiskach. Z kabin tych będą sterowane wszystkie urządzenia.

Miła uroczystość miała miejsce 9 bm. w wydziale. Kierownictwo pionu Głównego Energetyka na operatywce remontowej wyraziło gorące słowa podziękowania załogom biorącym udział w remoncie. Prace remontowe na zespolach wykonane zostały przez własny personel i ZRH.

Planowany czas remontu został skrócony o jedną dobę, co dało wartość dodatkowej produkcji 250.000 zł. Efekt ten osiągnięto w wyniku zobowiązania, będącego poparciem dla nowego kierownictwa Partii i Rządu. Pracownicy, aktyw społeczno-polityczny i kierownictwo wydziału osiągnęli dużo. Ambicją tego zespołu ludzi jest uzyskanie jeszcze lepszych wyników produkcyjnych i warunków socjalno-bytowych.

Modernizacja — na nią się stawia przede wszystkim. Tą drogą osiągnie się poprawę warunków

bhp i wzrost produkcji potrzebnej hucie. Podnoszenie kwalifikacji załogi należy w W-80 do pierwszoplanowych zagadnień. W tym celu organizuje się kursy, na których załoga zdobywa tytuły kwalifikowanego robotnika, mistrza w zawodzie. Wielu pracowników uczęszcza do szkół zawodowych i techników. W gronie własnej kadry technicznej wydział ma kilku absolwentów szkół wyższych.

W przyszłym tygodniu w W-80 odbędzie się zebranie załogi, na którym Rada Zakładowa i Rada Robotnicza złożą sprawozdanie ze swej działalności, przyjmą nowe wnioski do realizacji. Godny podkreślenia jest fakt, że w wydziale w ostatnich latach zanotowano spadek wypadkowości w pracy. Jest to zasługa całej załogi, jej dyscyplinowania. Fakty, które w skrócie opisałem, mogą posłużyć za wzór innym wydziałom huty.

EUGENIUSZ SYNOWIEC

Jak wykonaliśmy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 17 BM. WŁ. proc. planu

Zakład Mater. Ogniwo	wyroby szamotowe	wyroby zasadowe	dolomit	wapno	wyroby smoł. dolom.	Zakład Koksochemiczny	koks ogółem	koks wielkopiecowy	smoła	benzol	słarczan amonu	Aglomerownia I	Aglomerownia II	Wielkie Piece	surówka	Wydział Przerobu Żużla	żużel granulowany	żużel pienisty	żużel kawalkowy	mączka nawozowa	Stalownia Martenowska	Stalownia Konwertorowa	Stalownia Konwertorowa	Wydział Wlewnic	wlewnice	Walcownia Wstępne	prod. surowa kęśk	prod. gotowa kęśk	prod. surowa kęsów	prod. gotowa kęsów	Walcownia Slabing	prod. surowa	prod. gotowa	Walcownia Gorąca Blach	prod. surowa	prod. gotowa	Walcownia Taśm	prod. surowa	prod. gotowa	Walcownia Drobnych Profili	prod. sur. prof.	prod. got. prof.
	102	105	119	99	23	99	99	96	100	100	100	105	106	109	109	96	117	81	54	45	105	102	104	104	103	103	94	94	98	104	99	103	104	93	92	47						

Taki żalony obraz przedstawiają zniszczone w HiL wagony. (Piszący o tym na stronie 4). Fot. St. GAWLINSKI

wyła ponad 10 tys. ton stali. W czołówce uplastowała się też załoga Stalowni Konwertorowa Tlenowej. Jej dodatkowa produkcja wyniosła ponad tysiąc ton stali. Mocno i bardzo równomiernie tempo pracy utrzymała załoga Wydz. Wlewnic. Wykonała plan dając dodatkowo kilka tysięcy ton wlewnic i osprzetu. Bardzo dobre rezultaty uzyskała załoga Walcowni Zimnej Blach. Dostarczyła dodatkowo po kilkaset ton blachy czarnej, blachy ocynkowanej i blachy ocynkowanej ognio. WYKONALI SWE ZADANIA. Nie zawiodła załoga Wydziału Rur Zgrzewanych. Wykonała plan, dostarczyła dodatkowo ponad 100 km rur stalowych. Dobry wynik osiągnęli również nowokierownicy hutnicy z Bochni. Wykonali plan w 106 proc., dali ponad wyznaczone im zadania 28 ton profili giętych. Na uwagę zasługują też dobra prace załogi Wielkich Pieców. Dodatkowa produkcja surowki wyniosła ponad 10 tys. ton. POZOSTALI W TYLE. Nie wykonali planu załoga Walcowni Ciągłej Kęsów. Jej niedobór wyniósł kilka tysięcy ton. Gorzej niż zwykle spisała się też załoga Walcowni Drobnych Profili. Nie wykonała swych zadań, niedobór wyniósł kilkaset ton. Pozostała w tyle załoga Ocynowni Elektrolitycznej Blach. Zabrakło jej do planu kilkaset ton blachy. POSTÓJ WAGONÓW PEP W NORMIE. Bez zakłóceń przebiegała rotacja tabory PKP. Limit postoju wagonów nie został przekroczony. Oto średni czas postoju za ub. tydzień: 10 bm. — 10,6 godz., 11 bm. — 10,7 godz., 12 bm. — 10,7 godz., 13 bm. — 10,9 godz., 14 bm. — 11,2 godz., 15 bm. — 10,9 godz., 16 bm. — 11,1 godz., 17 bm. — 9,7 godz. (jd)

Ze spotkania z Edwardem Gierkiem

„Zastanówcie się, co jeszcze można zrobić w każdym wydziale...”

narodowej i w stałe polepszenie warunków materialnych codziennego życia całego społeczeństwa.

I sekretarz KC podziękował naszym hutnikom za dobrą pracę. Powiedział jednak równocześnie:

„Zastanówcie się, co jeszcze można zrobić w każdym wydziale...”

Partia i nowe jej kierownictwo robi obecnie wszystko, żeby — jak dowiedzieliśmy się ze spotkania — znacznie zwiększyć budownictwo mieszkaniowe, zmniejszyć dysproporcje pomiędzy rozwojem gospodarki jako całości, a zaspokojeniem społecznych potrzeb spożywczych.

Na spotkaniu z hutniczym aktywem partyjnym Edward Gierek niemal całą uwagę poświęcił sprawom partii.

Obecnie szczególnego znaczenia nabiera JAKOŚĆ społecznej i wewnętrznej pracy w partii, zdolność mobilizacyjna, umiejętność przyciągania ludzi do urzeczywistnienia w praktycznej działalności VIII plenum KC i docierania do nich, wspólny zaangażowany wysiłek.

Partia musi być silną dynamizującą działalność społeczną i gospodarczą. Tego zaś nie można uzyskać poprzez „dekrety” czy samoczynnie, dzięki samym uchwałom nawet najlepszym i najtrafniej odzwierciedlającym potrzeby życia i aktualnej rzeczywistości.

Koncepcja partii rzeczywiście przewodzącej — to ludzie z inicjatywą, dla których działalność społeczna jest szkołą charakteru, którzy oceniają innych kierując się w głównej mierze jako oświadczeniem społecznego działania, a nie efektami ilościowymi.

Na wizytę Edwarda Gierka — można powiedzieć — od dawna już oczekiwaliśmy. Potrzebna jest rozmowa z przywódcą, który styl pracy — właśnie konsultację i rozmowę — z robotnikami, z ludziami pracy w fabrykach i zakładach, w całym kraju, podniósł do rangi podstawowej metody pracy społecznej i politycznej.

Apel jego, żeby jeszcze raz przeglądnięć nasze własne możliwości, przyjąć się, co jeszcze, dodatkowo potrafimy wygospodarować dla kraju, będzie niewątpliwie przez hutników-leninowców z całą uwagą potraktowany. POMOŻEMY!

ROMAN WOLSKI

NASZYM ZDANIEM

JAN POGODA — operator pras z P-63. Przewodniczący Centralnego Samorządu Hoteli Hutniczych.

Mgr inż. JAN KOSOWSKI — PT — technolog W-73.



Stanowisko, na którym pracuję jest końcowe w całym ciągu produkcyjnym. W chwili obecnej stoi nieczynne. Dlaczego? Okazało się, że konstrukcja została wykonana wadliwie. Moim zdaniem należało by się zastanowić nad zakupem tego rodzaju urządzeń które w praktyce nie zdają egzaminu. Warto dodać, że urządzenie to zostało wykonane na podstawie licencji jaką zakupiliśmy za dewizy. Nie wiem czy nie bardziej opłacalny byłby zakup gotowego urządzenia za granicą. Straty byłyby chyba mniejsze.

Wśród młodzieży należy bardziej propagować wynalazczy, sprawy związane z postępem technicznym. Komiczne wydaje się załatwienie postulatów zgłaszanych nie tylko przez zetemmesowsów, a dotyczących ułatwienia wdrażania wynalazków do produkcji, upraszczając sprawy, załatwiane przez administrację.

Jednocześnie powinno się prowadzić na bieżąco informację o postępie technicznym. Ważną rolę w tym odgrywa propaganda wizualna. Moim zdaniem, należy większy nacisk położyć na bieżącą informację wykonywanych przez hutę wskaźników. Ta sprawa jest traktowana u nas zbyt pobieżnie.

Na 12 Plenum ZG ZMS wielu spraw poświęcono szkoleniu młodzieży. Również u nas w pionie na tym polu jest wiele do zrobienia. Ciągle mamy za małą frekwencję. Dlatego zmieniliśmy formę szkolenia, prowadząc je w poszczególnych kołach w dostosowaniu do zmian pracy. Powinno to dać lepsze efekty. (k)

W pracy Samorządu Hoteli mamy do zanotowania pewne nowum. Aby podnieść rangę działaczy Samorządu przeprowadzamy akcję sprawozdawczo-wyborczą. Ambicją tych działaczy jest zainteresowanie wszystkich mieszkańców hoteli racjonalnym wypracowaniem po pracy, stworzenie im warunków zbliżonych do domu rodzinnego. Dzięki zrozumieniu naszej pracy przez ZMS i RZK jesteśmy optymistami i sądzimy, że nasz wysiłek zakończy się pełnym sukcesem.

Już wkrótce uruchomienie III konwertera

Budowniczo kompleksu III konwertera weszli w najgłębszy okres poprzedzający oddanie do eksploatacji obiektu. Toczy ciężką i nieustępliwą walkę o dotrzymanie terminu swego zobowiązania i o przedterminowe oddanie w dniu 26 bm. kompleksu konwertera. Wagę zobowiązania podkreśla fakt, że równa się ono 10 tys. ton dodatkowej stali.

W dniach od 11 do 14 marca załoga Nowohuckiego Przeds. Instalacji Przemysłowych wykonała pomyślnie trudne i niesłychanie ważne zadanie. Było nim podłączenie nowo zbudowanej magistrali pary, w skład której wchodzi stacja podtrzymująca ciśnienie pary, stacja redukcyjna, cieplarka „Ruthsa” i węzeł pomiarowy magistrali zewnętrznej.

Trudność polegała na tym, że prace prowadzono bez żad-

nej przerwy w produkcji Stalowni Konwertorowo-Tlenowej, na czynnych sieciach energetycznych. Wymagało to od pracowników nadzwyczajnej precyzji działania, dużego doświadczenia i zaangażowania. Roboty prowadzone były bez przerwy w ciągu trzech zmian. Wykonywało je 120 pracowników. W czasie realizacji zadania zdemontowano trzy „nitki” starej stacji i zamontowano w ich miejsce pięć „nitki” nowej stacji, dokonano połączeń 22 kolektorów i rurociągów, zamontowano ok. 38 ton aparatury i rurociągów. Pracę utrudniały niesprzyjające warunki atmosferyczne.

Załoga NPIP pracowała bardzo ofiarnie, nie szczędziła swych sił. Robotami kierowali inż. A. Kniejewski i inż. I. Rymar. Wyróżnili się mistrzowie: St. Wolek, S. Trynka oraz pracownicy fizyczni W. Jeziorak, E. Flaszewski, M. Szczepanowicz i T. Zyla. (jd)

nie chcę specjalnie wyszukiwać bohaterów. Zmudna to praca, sporna i — na prawdę — nigdy nie wiadomo: jest, czy nie jest kto bohaterem (mowa o żyjących). Natomiast pozytywnych ludzi jest wielu. Co do tego sporów bywa znacznie mniej. Nawet często się twierdzi, że nie umie się u nas pokazywać, mało — dostrzegać! — pozytywne jednostki w środowisku. Dobrze i ofiarnie pracujące. Mówi się, że tacy bywają... niezauważeni.

Jakby na przekór, przed tygodniem, od sekretarza KZ partii w Kokochemii towarzysza Mazurka uzyskałem informację: — Jest u nas pracownik, który bardzo społecznie się zachował. Warto o nim napisać!

Rezultat: siedzę u kierownika wydziału K-3. Rozmawiamy. Opowiada barwnie, początkowo wydaje mi się, że tak by mogła się zaczynać dobra sensacyjna przygoda, scenariusz filmu telewizyjnego...

1.

... Była godzina 15.25. Brałem udział w posiedzeniu egzekutywy KZ. Usłyszeliśmy wówczas ryk syreny alarmowej.

Pobiegłem na wydział, na ssawy.

Zastąpiłem tam bardzo poważną sytuację. Gaz uciekał w powietrze. Wydymuski na bateriach pootwierane. Maszyna wylączona z ruchu. Cała przestrzeń dookoła wypełniona czarnobruniczną zawieszoną dymu o ogromnej ilości zanieczyszczeń. Przejąłem kierownictwo w usuwaniu awarii.

W ciągu piętnastu minut uruchomiliśmy rezerwową maszynę zabezpieczającą normalną pracę Koksowni i hut.

Nie to wszakże, towarzyszu redaktorze, skłoniło mnie do rozmowy z wami. Powód stanowiło pismo, które otrzymałem od mistrza zmianowego i kierownika oddziału numer 2. Proszę, oto ono...

(Czytelnicy pozwolą, że w celu wprowadze-

Proszę o udzielenie pochwały...

(Zapiski z kombinatu)

nia ich w tok sprawy, dla całkowitego jej wyjaśnienia, zacytuje treść owego pisma.)

„Proszę o udzielenie pochwały ob. Bronisławowi Jakubowskiemu, pracownikowi zmiany C oddziału nr 2. W dniu 4. III. 71 r. około godziny 15.30 wracał on autobusem z okresowego prześwietlenia. Jadąc usłyszał syrenę alarmową z oddziału ssaw. Zatrzymał wówczas autobus. Wysiadł i pośpieszył na oddział służąc pomocą w usuwaniu awarii. Czy ten zasługuje na pochwałę?”

2.

Już właściwie wszystko wiemy o Bronisławie Jakubowskim. Co można jeszcze do tego dodać?

Owego dnia nie był w pracy. Załatwiał swoje własne sprawy. Słysząc syrenę zatrzymał autobus i — z miejsca — mimo, że był w „świętecznym ubraniu” — przez pole pełne błota i wykopów pośpieszył na macierzysty

wydział, do maszynowni. I tak jak wszyscy zabrał się do uruchomienia elektrossawy. Do domu udał się dopiero wtedy, gdy zapewniona została normalna praca.

Każdy kto zna specyfikę pracy wydziału K-3 rozumie, co znaczy zatrzymanie dopływu

gazu koksowniczego w warunkach hut. Nie wszyscy natomiast wiedzą, że awaria ssaw niesie kolosalne niebezpieczeństwo dla pracujących tu ludzi. Wystarczy przypomnieć, że wybuch gazu przed paroma laty spowodował nie tylko zniszczenie maszyn, ale i wypadki śmiertelne. Koleżeństwo w pracy. Solidarność i pomoc wzajemna. Wysokie poczucie odpowiedzialności w wypadku zagrożenia, awarii — to są cechy, które zyskują szczerą i szczerą wartość w warunkach pracy wydziału.

Dlatego też, rozumiem, że intencja kierownika wydziału, tak jak i sekretarza KZ, by postawić B. Jakubowskiego nie została tylko odnotowana w suchym meldunku, lecz stała się własnością szerszej opinii — jest — jak najbardziej słuszna.

3.

Dwa lata temu, B. Jakubowski, nie wykonał polecenia przełożonego. Odmówił podję-

Dotrzymali słowa

Znakomicie spisała się załoga Odlewni Żelwa HiL — pierwszego w hucie Wydziału Pracy Socjalistycznej. Wykonała z nadwyżką swe zobowiązanie produkcyjne, którym wyraża poparcie dla nowego kierownictwa Partii i Rządu, w sposób niezwykle rzeczowy i konkretny. Przerobowała wclną niedzielę 7 bm. — tak jak każdy dzień roboczy.

Imponujące jest to, że do pracy zgłosili się wszyscy pracownicy, wylączając jedynie chorych, urlopowców i ludzi dojeżdżających do hut. Pracowało 240 robotników. 20 pracowników dozoru technicznego i 17 pracowników administracyjnych. Uzyskana w tym dniu dodatkowa produkcja wyniosła: 91 ton wlewnic, 28 ton żeliwnych części maszyn, 1 tonę metali nieżelaznych. Łączna wartość tych wyrobów — 642.181 złotych.

Zarobione pieniądze, których łączna kwota wynosi

35.000 zł, załoga Odlewni Żelwa postanowiła przeznaczyć na poprawę warunków socjalno-bytowych swego wydziału.

A oto kilka nazwisk najbardziej wyróżniających się pracowników. Są to: zmiana mistrza Władysława Łomca, brigada Mieczysława Salwiaraka, zmiana mistrza Stanisława Pelca, brigadzista Piotr Grymek, Władysław Zajac, Stefan Kopyt. Duży wkład wniosła również brigada przerobu mas formierskich Zdzisława Jarosza. Znakomicie spisał się Jan Machynia — wytapiacz żeliwiaków. Ofiarne pracowała cała zmiana z pieców mistrza Teofila Pomykacza. Wyróżniły się również brigady z formierni wlewnic oraz indywidualnie formierze: Stanisław Wojnarski, Stanisław Łapa, Eugeniusz Dziubek, Bolesław Sowula.

Nie jestem w stanie wymienić więcej nazwisk: cała załoga spisała się na piątek. (jd)

Rozmowa z posłem

Projekt ustawy na którą czekamy

wychowawczej. Projekt bierze oczywiście pod uwagę — przy kierowaniu młodych ludzi do pracy lub nauki zawodu — takie czynniki, jak wiek, stan zdrowia, kwalifikacje, warunki osobiste i rodzinne. Jeśli chodzi o pobyt w ośrodku pracy wychowawczej, co na pewno nasuwa pewne niejasności, to chciałbym dodać, że projekt zakłada, iż czasu trwania tej pracy (oczywiście za wynagrodzeniem) nie określa się z góry. Osoba taka może być zwolniona z ośrodka już po trzech miesiącach, jeżeli jej stosunek do pracy gwarantuje następnie normalny, uczciwy tryb życia. Oczywiście do ośrodka pracy wychowawczej kierowani byliby ludzie już w przypadkach drastycznych, gdy zawiódł wszelkie inne środki, a więc rozmowa ostrzegawcza czy nadzór społeczny.

— Myślę, że tego rodzaju ustawa z pewnością ukróci pasywny tryb życia wielu ludzi. Ale mam na myśli również tych, którzy żyją nie wiadomo z czego, a więc spekulantów i kombinatorów. Czy i o nich jest mowa w projekcie ustawy?

— Jeśli chodzi o to zagadnienie, to obowiązuje prawo przewidujące dostateczne środki przeciwdziałania. Nie-

zbędne jest tu jednak bardziej energiczne i stanowcze postępowanie organów MO, prokuratury i sądów w zakresie wykrywalności, szybkości działania oraz właściwej polityki karnej. Natomiast projekt ustawy skupia się głównie na sprawach ludzi po prostu waleśających się, o czym już mówiłem. Warto dodać, że w naszym kraju jest przeszło 50 tysięcy osób prowadzących pasożytniczy tryb życia, a więc nie uczących się i nie pracujących, a będących w pełni sił produkcyjnych. Utrzymują się

Na odbudowę Zamku Królewskiego

260 złotych zebrał członkowie Koła ZMS Działu Zaopatrzenia Huty im. Lenina na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie.

Jednocześnie zetemmesowcy z DZ wzywają innych członków do zbiórki na ten szlachetny cel.

Budowniczo HiL postawią w NRD obelisk i przekażą na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie 401 marek

Piękne zobowiązania podjęli pracownicy wraz z kierownictwem Grupy Robót PPB

oni kosztek. swych rodzin, niekiedy czerpią dochody z prostytucji, zebraćta i tym podobnych źródeł, wywołujących — rzecz jasna — ogólny sprzeciw społeczeństwa. O nich więc jest mowa w projekcie ustawy.

Warto dodać, że wstępne wyliczenia przewidują, iż realizacja ustawy spowoduje ośrodków pracy wychowawczej na ok. 2000 miejsc. Koszt z tym związany wyniósłby ok. 26 mln złotych.

— To, dużo, ale myślę, że w ostatecznym rachunku społecznym to się nam opłaci.

— Na pewno. Zagadnienie jest niezmiernie wagi, zarówno społecznej, wychowawczej, jak i gospodarczej.

Rozmawiała:

DANUTA RYBARCZYK

HiL budujący dzielnicę przemysłową w Ilmenau (NRD). Postanowili oni własnym sumptem postawić pamiątkowy obelisk w miejscowości Surenda koło Rudolstadt. W miejscu tym wiosną 1945 roku zostało rozstrzelanych 4 polskich patriotów, więźniów obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie, którzy zbiegli z konwoju w czasie ewakuacyjnego przemarszu.

Jednocześnie budowniczo wie dzielnicę Ilmenau postanowili, z inicjatywy Oddziałowej Organizacji Partyjnej KGR-u, włączyć się do akcji odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. Przekazują na ten cel 401 marek z własnych zarobków.

cia innej pracy. Inżynier Majewski, w pierwszej chwili, gdy otrzymał pismo domagające się zwolnienia go, nawet je podpisał (adnotacja o przygotowaniu zwolnienia w przepisowym terminie). Później, na skutek wyjaśnienia sprawy (Jakubowski przedstawił pewne racje), skończył się na upomnieniu pisemnym za sam fakt nie wykonania polecenia. („Polecenie należało wykonać, później zaś odwołać się, złożyć zażalenie”). Od tego czasu minęły dwa lata. Dziś, Jakubowski, nawet gdy nie było polecenia, sam, choć nikt go nie zobowiązał, zatrzymał autobus i...

4.

Gdzie kryje się sekret narodzin wysokiego poczucia odpowiedzialności? Słyszałem argumenty: BPS, udział we współzawodnictwie, dobra atmosfera w wydziale, koleżeńskość... Nie podejmuję się określić, które z nich są najbardziej trafne, przekonujące. Wiem jednak, że swoje wartości wewnętrzne pracownika, zasadę wysoko pojętej odpowiedzialności za to co się dzieje w wydziale, za swój wydział, wyniósł on z K-3.

5.

Z dłuższej rozmowy z Jakubowskim, człowiekiem młodym (ur. w 1943 r.) i chyba małołomnym, nie wiem dlaczego, pozostało mi w pamięci tylko jedno zdanie:

— UWAGAŁEM, ŻE JESTEM TAM POTRZEBNY...

Roman Wolski

Temat, który chcę poruszyć nie traci — niestety — w ciągu lat swej aktualności. Wciąż żywy i ważny. Stale cisnie się na łamy naszej gazety, nic więc dziwnego, że sukcesywnie poświęcamy mu naszą uwagę. Temat ten, to tzw. „martwe frachty”, które rokrocznie kosztują hutę miliony złotych oraz niszczenie taboru kolejowego przy za- i wyładunku materiałów.

Nic się jednak w tej dziedzinie nie zmienia. Straty powodowane przez niedoładzenie wagonów kolejowych do ustalonej ich nominalnej nośności, straty z powodu kar umownych za przedłużony czas postoju taboru oraz straty powstające w wyniku dewastacji wagonów, ciążą stale na bilansie pracy huty, pomniejszając nasze osiągnięcia. Tak, czy inaczej za niegospodarność występującą w wymienio-nej dziedzinie, płaci cała załoga, płacimy wszyscy z naszej kieszeni. Pomniejsza się bowiem fundusz zakładowy HiL.

PRZECIW „MARTWYM FRACHTOM”

Czy tak być musi? Czy rzeczywistość nie się nie da zrobić, aby poważnie ograniczyć — jeżeli już nie da się całkiem zlikwidować — strat na niewykorzystaniu ładowności wagonów?

Nie ma żadnej wątpliwości, że przy usilnej pracy i konsekwentnym działaniu, można zatrzymać uymykające hucie złotówki. „Martwe frachty” da się zlikwidować przysparzając hucie milionów, jeżeli zbyt i transport naszych wyrobów zostanie w pełni uporządkowany. To znaczy, jeżeli zerwiemy z metodą wieczonego pospłochu przy wysyłce zamówień klientom, jeżeli będziemy w stanie wysyłkę produkcyjną planować. Pozwoli to na umiejętne łączenie zamówień klientów, a co za tym idzie spowoduje wreszcie możliwość pełnego wykorzystywania ładowności wagonów. Nie będziemy wówczas płacić „frachtowego” za niedopełnioną nośność wagonów, za „pustostany” na szynach.

Niczego więc nowego nie odkrywam. Twierdzić tylko, że walka z „martwymi frachtami”, to przede wszystkim porządek, rozważne planowanie transportów, praca z od-

Jak marnują się społeczne pieniądze?

Dewastacja wagonów kolejowych — trwa

dechem. Terminy realizacji zamówień klientów „na wczoraj”, z góry już przekreślają sukcesy. Trzeba się brać za te sprawy, jeżeli chcemy przetrwać złą passę.

KTO ODPOWIADA ZA DEWASTACJĘ WAGONÓW?

A niszczenie wagonów przez wydziały? To jeszcze niestety smutniejszy rozdział. Dewastacja taboru, bo trudno tutaj o inne określenie, przybiera coraz groźniejsze rozmiary. **Powoduje poważne straty, a z tym nie można się dłużej godzić.** Tak eksploataowane wagony kolejowe, w konsekwencji muszą być wycofane z eksploatacji i remontowane. Dzieje się to w czasie gdy dokuca nam brak wagonów, gdy kwestia taboru kolejowego decyduje nie raz o terminowym wywiezieniu z huty gotowej produkcji, a więc i o wykonaniu planu.

Niszczenie taboru, nie waha-amy się użyć tego określenia, jest szkoldnictwem gospodarczym i działaniem przeciw interesom załogi. Powinno być surowo karane przy użyciu wszelkich dostępnych środków. Ale nigdy jeszcze nie słyszałem, aby został ktoś w hucie ukarany za konkretne spowodowane przez siebie niszczenia. Nie znam nazwisk, ani rodzajów kar. Chociaż możliwe jest to do ustalenia, kto odpowiada za wyrządzoną szkodę, kto przez niewłaściwe, niezgodne z przepisami, rozładowywanie wagonów, dopuścił do ich dewastacji i wycofania z ruchu.

Ani rusz nie pojmuję dlaczego tak się dzieje. Dlaczego nie zależy dozoru technicznemu, aby zaprowadzić w tej dziedzinie porządek i powszechnie już uznane zasady odpowiedzialności. Powiedzmy sobie otwarcie: przymykamy oczu na sprawę i pobłażanie konkretnym lu-

dziom, którzy narażają hutę na milionowe szkody, nie może być tolerowane. Nie ma to bowiem nic wspólnego z gospodarnością i co niemniej ważne — z działaniem wychowawczym ze strony dozoru.

NAJWIĘCEJ — W STAŁOWNI MARTENOWSKIEJ

Pora teraz na wskazanie kilku przykładów. Stałownia Martenowska! Wydział ten otrzymał do eksploatacji 5 wagonów prototypowych (talbotów) wykonanych przez W-73. Ponadto — talboty do przewo-żu rud stalowniczych w wersji klasycznej z wbudowanymi grzejnikami (do rozmarzania rudy). Nie minęło wiele miesięcy i wagony te przedstawiają obraz nędzy i rozpaczy. Zostały niemal doszczętnie zniszczone od uderzeń czerpakiem, którym były rozładowywane. **Cały ten sprzęt wymaga niezwłocznie kapitalnego remontu.** Inne zaś poprzepalane wagony muszą być poddane naprawom rewizyjnym, okresowym.

Koszty? Naprawa jednego wagonu kosztuje hutę ok. 100.000 złotych. Za całość remontu trzeba będzie zapłacić pół miliona złotych. A to tylko jeden przykład. Czy do tego wolno dopuszczać?

Stałownia Martenowska ma

również w dyspozycji talboty aglomerowe (wyposażone w specjalne wykładziny). Drogi sprzęt. Wagony te są także beznadziejnie niszczone na kafe-żarze żuźla martenowskiego. Kafarze rozbija burty i podłogi, powoduje dewastację sprzętu. Doszło już nawet do takiej niefrasobliwości, że przetoku dokonuje się przy pomocy kafaru. Dowcipnie wrzucają czerpak do wagonu i jada kafarem, pchając w ten sposób cały skład wagonów.

Rozpacz bierze patrzeć jak te wagony później wyglądają. Zniszczone, pogięte, poobtlukiwane. W tej chwili na kapitalny remont czeka ok. 30 tego rodzaju wagonów. **Każdy będzie kosztował znów po 100.000 złotych i niepotrzebnie będzie absorbował nasz hutniczy potencjał remontowy, który — co tu mówić — pęka już w szwach wobec narastających potrzeb.**

POŁOŻYĆ KRES STRATOM

Pracownicy Wydz. W-73 niechętnie wskazują adresatów tych uwag. Nie chcą być sądziami. Wydobywam od nich kilka faktów. Największy, niechlubny udział posiada załoga Stałowni Martenowskiej. Dotrzymuje jej kroku załoga Stałowni Konwertorowej oraz Wydz. Wlewnic. Mniejsze „grzechy” mają inne wydziały.

Czas przemyśleć uwagi zawarte w tym artykule i czas na zdecydowane działania. Niszczeniu wagonów musi być położyć kres!

(JD)

Ze spotkania w Bochni

Problemy nowego wydziału

(Dalszy ciąg ze str. 2)

To są pierwsze, nazwijmy je optyczne wrażenia. A problemy tego najmłodszego wydziału huty, przebiegające się z przeprowadzonych rozmów? Oto kilka spraw w telegraficznym skrócie, spraw, które nurtują nowokreowanych hutników.

Stółówka. Lokal wraz z niewielkim zapleczem wkrótce będzie gotowy. Nie ma jednak ciągłej decyzji kto doprowadzi do stółówki. Rozmawiałem z dyrektorem mgr Janem Kania. Twierdzi, że nie powinien objąć stółówki OZR HiL, ale miejscowa PSS. Ono wprawdzie jest ona zobowiązana do takiej właśnie działalności usługowej na rzecz zakładów pracy, a posilki powinny być tanio skalkulowane. Nie wiem, może takie rozważanie byłoby dobre. Może nie. Jaką decyzją musi być jednak szybko podjęta. Ludzie dojeżdżający do pracy (trzy zmiany) nie raz z daleka i kadra kierownicza z huty — musi mieć zagwarantowany na miejscu ciepły, kaloryczny posiłek. Inaczej być nie może. A więc potrzeba operatywnego działania.

Dojazd do pracy. Jest z tym obecnie masę kłopotu. PKS nie podoła obowiązkowi. Dużo pracowników dojeżdża z okolic Bochni, w promieniu wielu kilometrów. Nie ma żadnych możliwości, aby tych pracowników dowoził huta swymi środkami lokomocji. W tej konkretnej sytuacji konieczne wydaje się spotkanie kierownictwa wydziału z dyrekcją PKS z Tarnowa i wspólne podjęcie starań o dopasowanie komunikacji autobusowej do potrzeb załogi. Co nieco, na pewno da się zrobić. Trzeba tylko chcieć!

Gabinet lekarski. Wydział musi mieć zapewniony dyżur lekarza

i personelu pomocniczego. Prosi również o lekarza dentystę. Lokal — już jest, należy pomyśleć o wyposażeniu go i o etatach. Wydział Zdrowia na pewno wydziałem przeciw potrzebom załogi. Prosimy gorąco o to!

BHP. Już teraz widać, że będą poważne kłopoty z rękawicami ochronnymi. Obecnie stosowane rękawice nie zdają egzaminu (dużo emulsji i wody). Trzeba dobrać nowy rodzaj rękawic (postulat do

6 Olimpiada Kulturalna Budowlanych PPB HiL

Organizatorem VII Olimpiady Kulturalnej Budowlanych PPB HiL jest Zakładowy Dom Kultury Budowlanych, Rada Społeczna ZDK oraz Zarząd Zakładowy ZMS. Olimpiada obejmuje między innymi konkursy oświatowe „Wiedza i pamięć”, będący wiodącym konkursem Olimpiady. Jego tematyką, a równocześnie tytuł stanowili „Kraków — jego historia, zabytki i kultura”.

W chwili obecnej trwa wyłoniona praca drużyn zgłoszonych do eliminacji. Zgłaszają się do biblioteki na os. Ziła Jesień, składając materiałów mogących służyć do uzyskania wiadomości potrzebnych do prawidłowej odpowiedzi na pytania konkursowe. Siegają więc do książek popularno - naukowych, słowników, wydawnictw encyklopedycznych, a więc pożytych trudnych, do których prawdopodobnie wielu z nich nie dotarliby, gdyby nie udział w Olimpiadzie.

Biblioteka ZDK również w ramach Olimpiady prowadzi konkurs czytelnicy pt. „Kraków — miasto i ludzie”, którego zadaniem jest zapoznanie mieszkańców boteli robotniczych z niedalekim a mało znanym Krakowem, jego historią i ludźmi, których nazwisko nierozzerwalnie kojarzy się z tym miastem.

W ramach VII Olimpiady ogłoszono konkurs na gazetkę ściennej o tematyce obrazującej dorobek ZSRR, o rozwoju współpracy gospodarczej, naukowo - technicznej i kulturalnej między Polską a ZSRR. Na konkurs ten nadesłano 37 prac. Jury, po zapoznaniu się z nimi przyznało nast. nagrody: I nagroda w wys. 600 zł — A. Duraj z ZKIZR, II w wys. 300 zł — L. Budak i J. Dyrda z ZKIZR, III w wys. 400 zł — E. Dziadoł z ZRS, IV w wys. 300 zł — J. Zaprzelski z ZRS, V w wys. 200 zł — K. Klasinski z ZZIPP.

możemy pracować lepiej

VII i VIII Plenum nakreśliło przed całym narodem polskim pracę po nowemu, tak w aparacie administracyjnym, związkowym, jak i partyjnym. Dla poparcia tej polityki wielu ludzi w całym kraju przepracowuje niedziele, podejmując liczne zobowiązania, aby zwiększyć fundusz narodowy. W przeciwnym razie nie ma mowy o poprawieniu warunków bytowych ludzi pracy. I właśnie ta odnowa i ten kierunek zmusza mnie do napisania tej korespondencji.

Ostatnia egzekutywa Komitetu Fabrycznego, która poświęcona była sprawom inwestycyjnym, mimo oceny krytycznej, nie wykazała w całej rozciągłości zaniedbań. Jakie moim zdaniem istnieją w Dziale Inwestycji HiL. A oto przykład z Wydziału Walcowni Rur Zgrzewanych.

I stycznia 1971 r. w tym wydziale miała ruszyć druga nitka rur o większym przekroju. Urządzenia walcowni sprowadziliśmy z państw zachodnich — z NRF, Włoch i Francji. Wyłożyliśmy w to ciężkie miliony i tylko szybko uruchomienie drugiej nitki dawałoby nam, załozdze, możliwości spłacenia państwu i narodowi zadłużenia długu. Tymczasem rurownia ruszyła, ale pra-

cuje na niepełnej wydajności z powodu... braku miejsca do składowania rur w wydziale, gdyż rury produkowane nie są wysyłane do odbiorców. Dlaczego? Ponieważ do tej pory nie została zabudowana prasa i rury nie są badane na szczelność, z tego też powodu nie można ich nikomu sprzedać. Rury leżą więc bezużytecznie, stanowiąc zamrożony kapitał, wiele z nich zaczyna rdzewieć. Ogranicza to nadal w bardzo dużym stopniu wydajność pracy.

Zapytuję ludzi odpowiedzialnych za inwestycje, tych, którzy wyjeżdżali zagranicę, konsultowali się z dostawcami urządzeń, podpisywali umowy handlowe — jak mogło dojść do tego, że do tej pory nie jest zamontowana prasa, a państwo narażone jest na milionowe straty? I porównajmy wkład ludzi pracy, którzy swoim zapałem pracodawcy wolno niedziela — ile to daje oszczędności, a z drugiej strony walnymi przykład zaniedbań z Walcowni Rur Zgrzewanych i zobaczmy, czy przy takiej gospodarce możemy spodziewać się w przyszłości podniesienia stopy życiowej ludzi pracy?

Proszę o poinformowanie załogi Rur Zgrzewanych, kto odpowiedzialny jest za te zaniedbania i jakie poniesie konsekwencje, bo w naszym wydziale do prawdy dojść nie możemy.

ROMAN LUKASIK

Duże osiągnięcia TGP z os. Sportowego

Ostatnio odbyło się zebranie sprawozdawcze - wyborcze Terenowej Grupy Partyjnej Osiedla Sportowego. W toku zebrania sprawozdawczego o dalsze zagospodarowanie osiedla i harmonijne współzycie mieszkańców.

W sprawozdaniu m. in. czytamy: wartość wykonanych czynów społecznych za rok 1969 wynosiła: 293,273 zł. W okresie tym wykonano remont świetlicy, przeprowadzono porządkowanie z upiększeniem osiedla, zakończono sadzenie żywiopiółów oraz wykonano szereg prac dla Szkoły Podstawowej nr 102 na ogólną sumę 60.430 zł. Niezależnie od tego w roku 1970 przeprowadzono czynny społeczny o wartości 128.818 zł.

W planie czynów społecznych na rok 1971 założono wykonanie ogrodzenia ogródka Jordanowskiego, urządzenie fontanny, uzupełnienie znaków drogowych na łączna sumę 241.119 zł. Centrum życia politycznego i kulturalnego osiedla jest wybudowane w czynnie społecznym świetlicy, która nie tylko jest miejscem zalet dla młodzieży, ale również odbywają się w niej zebrania takich organizacji społecznych osiedla jak: Komitet Osiedlowy, Liga Kobiet, ZMS, Koło ZBoWiD oraz Klub Rencistów i Emerytów.

Cały tegoroczny wysiłek mieszkańców, będzie skierowany na prace związane z przygotowaniem się do obchodów 30-lecia Osiedla Sportowego, które przypada w przyszłym roku.

W wyniku głosowania wybrano Erczydium TGP w skład którego weszli: K. Kowalski — przewod., J. Krzysztofek — z-ca przewod., P. Feluś — sekretarz, członkowie: M. Radzikiewicz, E. Rodziewicz, H. Różalska, T. Gargul.

Z OGÓLNOPOLSKIEJ NARADY RUROWNIKÓW

W dniu 17 bm. odbyła się w hucie narada branżowa specjalistów — walcowników rur z całego kraju, zorganizowana przez sekcję rurowniczą SITPI Oddziału ZBZIS i Oddziału w Hucie im. Lenina. Tematem narady były rury elektrycznie zgrzewane przy pomocy prądów wysokiej częstotliwości.

Zebranych powitał zast. kierownika Wydz. Rur Zgrzewanych HiL mgr inż. Henryk Nazim. Następnie wygłoszone zostały 3 referaty: o modernizacji wałcowni rur elektrycznie zgrzewanych (na podstawie doświadczeń HiL), o technologi i urządzeniach walcowni rur elektrycznie zgrzewanych przy pomocy prądów wysokiej częstotliwości (mgr inż. Zb. Malecki),

o postępie technicznym w zagranicznych walcowniach rur (mgr inż. Witold Künster).

Po wysłuchaniu referatów odbyła się dyskusja, a następnie uczestnicy narady zwołali Wydział Rur Zgrzewanych Huty im. Lenina. (jd)

Konkurs czytelniczy

Biblioteka Zakładowego Domu Kultury Huty im. Lenina zawiadamia, że pójnial konkurs czytelniczy IX Olimpiady Kulturalnej HiL odbędzie się 23 marca br. o godzinie 17.30 w Klubie „Sródpole” w Grębalowie.

Organizatorzy konkursu serdecznie zapraszają wszystkich zainteresowanych, jak również działaczy związkowych i kulturalnych huty

Gościli w hucie



W miniony poniedziałek gościli w hucie kilkuosobowa delegacja Związku Komunistów Jugosławii. Na jej czele stał przewodniczący Związku Komunistów Slovenii Franc Popit, członek Sekretariatu KC ZK Bośni i Hercegowiny Nedjo Mandić, członek KC ZK Czarnogóry, przewodniczący komisji ds polityki gospodarczej i systemu ekonomicznego Jovan Vujawidović oraz sekretarz delegacji z-ca kier. Wydziału Zagranicznego CK ZKJ Slovenii a jednocześnie sekretarz Komisji ds Kontaktów z Zagranicą Marko Kosin. Delegację przyjęło szerokie grono aktywów partyjno-gospodarczego. Goście żywo interesowali się szeregiem problemów — pracą partyjną wśród załogi, podstawowymi założeniami polityki gospodarczej huty, problemami załogi. Kontakt z tą załoga nastąpił w czasie zwiedzenia kilku wydziałów kombinatu. Wyjeżdżali, wraz z serdecznymi życzeniami dla narodów Jugosławii, jej klasy robotniczej.

Na zdjęciu: poseł K. Kuraś wpina pamiątkowe znaczki XX-lecia huty członkom delegacji.

JOZEF ROSKIEWICZ

Postulaty wyborców

W szeregu osiedlach dzielnic odbyły się już spotkania radnych z mieszkańcami Nowej Huty. Omawiano na nich wiele istotnych dla osiedli problemów. Wyborcy wysuwali postulaty i wnioski, z prośbą o ich uwzględnienie.

M. in. mieszkańcy os. Branice zwrócili się z prośbą o uzupełnienie lamp ulicznych w gromadzie oraz terminowe włączanie światła w godzinach wieczornych. Wśród in-

nych wniosków na uwagę zasługują propozycja odwdzięczenia odcinka drogi w tym osiedlu oraz konieczność rozbiorczy budynku po gorzelni.

Bardzo ożywione spotkanie było we wsi Bieńczyce. Wiele dyskutowano m. in. na temat czynów społecznych. I tutaj istnieje potrzeba uzupełnienia oświetlenia w osiedlu,

remontu dróg i chodników w niektórych rejonach. Zwrócono się ponadto z prośbą o udzielenie pomocy przy urządzeniu świetlicy osiedlowej.

W os. Centrum A wiele uwagi poświęcono problemom młodzieży. Młodzi zbierają się w pomieszczeniach piwnicznych, spotkania „zakrapiane” są alkoholem. Konieczne jest zlikwidowanie tego rodzaju „rozrywki”.

Zebrania w osiedlach trwają...

bg



SPORT TURYSTYKA



Piłkarze rozpoczynają batalię o decydujące punkty

Po zimowym okresie panowania innych dyscyplin, znowu na pierwszy plan wydziera się sport wyczynowy...

W tym samym okresie, to już finisz. Tu zapadają końcowe decyzje. Dlatego gra staje się bardziej ostrą i twardą niż w jesieni...

Z niecierpliwością oczekujemy meczów z pierwszego występu Hutnika w Poznaniu. Olimpia w ostatnim spotkaniu towarzyskim...

Na własnym boisku, Hutnik gościć będzie wszystkie drużyny...

Zwycięstwo i porażka pingpongistów w Łodzi

Półowicznym sukcesem zakończyła się wyprawa tenisistów Hutnika do Łodzi. W pierwszym pojedynku nasz zespół przegrał z Włókniarzem...

Hawryluk (aktualnie zajmuje 4 miejsce w kraju) i Chrapała, a z młodzików — Ceremuga.

Trzeba wspomnieć, że w przypadku zajęcia dobrego miejsca przez naszych zawodników w turnieju radomskim istnieje szansa zakwalifikowania się do turnieju „10 osób”.

W drugim spotkaniu ze Zjednoczonymi w Pabianicach Hutnik zdeklasował swego przeciwnika wygrywając 11:0. Punkty dla naszego zespołu zdobyli Chajdecki, Petek i Lenda...

Spartakiada juniorów w boksie

W dniach 19-21 III br. w Hali Garaży w Nowej Hucie odbywała się Spartakiada Juniorów w boksie...

Dnia 20 i 21 bm. w Radomiu odbędą się trzeci, ostatni w tym sezonie turniej kwalifikacyjny w tenisie stołowym. Udział w nim wezmą m. in. zawodnicy Hutnika: A. Lenda, Petek i Chajdecki...

WAŻNE DLA AMATORÓW MORSKICH KĄPIELI I POŁUDNIOWEGO SŁOŃCA

O Bułgarii krąży taka legenda, że gdy stwórca podzielił już całą ziemię między narody, o swój kawałek upomnieli się Bułgarzy...

Bułgaria czeka na polskich turystów

dzień, że w sezonie letnim o pokój w Bułgarii, nad Czarnym Morzem jest bardzo trudno, a niekiedy otrzymanie go jest wręcz niemożliwe. O wiele prościej więc — zaopatrzyć się w odpowiednie skierowanie...

Rzeczywiście, Bułgaria jest krajem bajkowym, o czym wiedzą wszyscy, którzy już tam byli, a inni — z filmów czy turystycznych folderów. Największe atrakcje tego uroczego kraju, to prawie „murowana” pogoda w lecie...

Przypominam również, że jeśli chodzi o turystów indywidualnych, to obecnie podniesiona została wysokość dewiz — ze 150 do 200 lewa. To również ważne dla tych wszystkich, którzy cały urlop zamierzają spędzić w Bułgarii...

W popularyzacji uroków Bułgarii, w rzetelnym załatwianiu wszelkich spraw związanych z wyjazdami, ogromne zasługi ma Spółdzielnia Turystyczna „Gromada”. Nie chcę bynajmniej traktować tej publikacji jako reklamy dla „Gromady”...

Przy tej okazji warto jednak udzielić pewnej rady wszystkim „indywidualistom”. Jak wiadomo z praktyki, tylko niewielka część wyjeżdżających zakupuje w polskich biurach turystycznych...

Czego oczekują?

Czego oczekują pracownicy Huty im. Lenina — gorący sympatycy piłkarskiej jednostki — od swoich pupilków w rewanżowej rundzie rozgrywek o mistrzostwo II ligi?

Aleksander Wanatowicz — Oczywiście awansu do pierwszej ligi. Myślę, że wszyscy kibice oczekują tego. Drużyna jest młoda, zawodnicy bardzo dobrze. A że pod wodzą trenera Giergiela dużo pracują, więc szybko zebrał efekty swej pracy.

Jednocześnie sądzą, że Zarząd Klubu już w najbliższym czasie winien pomyśleć o rozbudowie stadionu. Przecież w tej chwili podczas atrakcyjnego spotkania nie wszyscy chętni mogą znaleźć miejsce, z którego można obserwować pojedynek.

Jożef Węgiel — Zarówno sobie jak i piłkarzom życzę awansu do grona najlepszych drużyn ekstraklasy. A szansę mamy. Klub stara się stworzyć zawodnikom jak najlepsze warunki, wśród kibiców jest też dobra atmosfera. Wszyscy chodzimy na mecze naszej drużyny. Trzeba tylko wykorzystać szansę.

Mgr inż. Jan Ruszczyński — Po takich przygotowaniach i opiece ze strony klubu oczekuję dobrej gry. Jeżeli piłkarze będą dobrze grali wyniki będą na pewno pomyślne.

Władysław Przepolski — Wiem, że wszyscy oczekują awansu naszych piłkarzy do ekstraklasy. Osobiście uważam, że Hutnik nie jest jeszcze tą drużyną, która może walczyć w I lidze. Dlatego chciałbym widzieć „dobrą piłkę” w wydaniu naszego zespołu, ścisłego kontaktu z czołówką, a w roku przyszłym awansu do I ligi.

Komunikat KS Hutnik

Zarząd Klubu KS Hutnik informuje, że członkowie wspierający, którzy są uprawniający do korzystania z kart wolnego wstępu, na zawody piłki nożnej mogą je odbierać od dnia 23. III br. w Radach Zakładowych swego wydziału.

Sportowy tydzień

W dniu 21 marca br. (niedziela) — o godz. 11.00 w Hali Sportowej w kombinacie odbędą się zawody bokserskie o mistrzostwo I ligi pomiędzy drużynami GKS Gwardia Warszawa — KS Hutnik.

Zarząd MKKS „Wanda” w Nowej Hucie komunikuje, że zawody o mistrzostwo I ligi w piłce ręcznej kobiet zostały przełożone z godziny 17 na godzinę 9.00 dnia 21 marca br.



Piłka w grze!

A więc doczekaliśmy się. Po emocjach pojedynków naszych „ekspertowych” drużyn już jutro na murawę stadionów wbiegną piłkarze drużyn I i II ligi. Wśród nich zespół z którym tysiące kibiców naszej dzielnicy wiąże duże nadzieje. Nie muszą chyba dodawać, że zespołem tym jest nasz Hutnik.

Po pierwszej rundzie rozgrywek nasz zespół zajmuje czwartą pozycję ze stratą 4 pkt do lidera tabeli — opolskiej Odry. Mamy za to najbardziej bramkostrzelny atak. Nasi piłkarze strzelili przeciwnikom aż 26 bramek.

Jak już donosiliśmy na łamach Głosu — Hutnik niezwykle starannie przygotowywał się do rundy rewanżowej. Obozy w Zakopanem i Wiśle, treningi na wolnym powietrzu i w hali powinny sprawić, że nasi piłkarze dysponować będą dobrą kondycją i szybkością. W połączeniu z ambicją i wysokimi umiejętnościami piłkarskimi — jakiej przecież nasi zawodnicy posiadają — elementy te winny sprawić, że wszyscy będziemy przeżywać wiele sportowych emocji.

Piętnastu przeciwników ma w drugiej lidze Hutnik. Od jutra do 27 czerwca na swoich i obcych boiskach rozegrać będzie nasz hutniczy team mistrzowskie spotkania. Oto terminarz rozgrywek naszego zespołu: 21 marca Olimpia — Hutnik, 28 marca Hutnik — Cracovia, 4 kwietnia Gdynia — Hutnik, 18 kwietnia Hutnik — Unia, 25 kwietnia Start — Hutnik, 2 maja Hutnik — Odra, 9 maja Zawisza — Hutnik, 16 maja Hutnik — Warta, 23 maja Garbarnia — Hutnik, 30 maja Hutnik — Motor, 6 czerwca Piast — Hutnik, 10 czerwca Hutnik — ŁKS, 13

czerwca Star — Hutnik, 20 czerwca Unia — Hutnik, 27 czerwca Hutnik — Śląsk. Na pierwszym miejscu podaliśmy gospodarzy zawodów.

Po pierwszej rundzie tabela II ligi przedstawia się następująco:

- 1. Odra 15 23 21-7
2. ŁKS 15 21 23-9
3. Gdynia 15 21 20-11
4. Hutnik 15 19 26-11

Dalsze miejsca zajmują: 5. Unia, 6. Garbarnia, 7. Śląsk, 8. Star, 9. Piast, 10. Motor, 11. Zawisza, 12. Start, 13. Warta, 14. Olimpia, 15. Unia, 16. Cracovia.

Mamy nadzieję, że po II kolejce sytuacja Hutnika będzie jeszcze lepsza, że zajmie jedno z premiowanych miejsc. Życzymy tego piłkarzom naszego klubu z całego serca.

Hutnik czy Olimpia?

Już jutro padną pierwsze bramki w rozgrywkach II ligi. Nasz zespół, który jest poważnym kandydatem w walce o awans spotka się w Poznaniu z Olimpią. Przypomnij-

Puchar GKKFit Juniorów w boksie

W Kędzierzynie w dniu 14 marca rozegrano kolejny mecz o Puchar Juniorów GKKFIT w boksie pomiędzy reprezentacjami Opola i Krakowa. Zastąpione lecz ciężko wywalzone zwycięstwo odniósł juniorzy Krakowa 12:10. W barwach reprezentacji Krakowa wystąpiło 7 juniorów Hutnika zdobywając 10 punktów.

Wyniki walk: (na pierwszym miejscu zawodnicy Krakowa): — waga papierowa: Szczerba (Hutnik) — wygrał dwa do jednego z E. Waszakiem, w. musza: Talar (Hutnik) — pokonał przez przewagę w III r. Kiczko, w. kogucia: Szponder (Skawinka) — przegrał z Auguścińczykiem, w. piórkowa: Wywiąt (Hutnik) — przegrał w II r. z Jusko, w. lekka: Rutka (Hutnik) — poddany został przez sędziego w III r. R. Waszakowi, w. lekko-półśrednia: Rajczyk (Hutnik) zde-

Ochrona naturalnego środowiska człowieka ważnym problemem

W ochronie naturalnego środowiska człowieka szczególnie duże znaczenie odgrywa praca Zakładu Ochrony Przyrody PAN oraz ostatnio Polskiego Komitetu Ochrony Środowiska Człowieka. Zakład Ochrony Przyrody PAN prowadzi prace nad racjonalną gospodarką zasobami przyrody żywej i nieożywionej już od lat 25, objął swoją działalnością następujące rodzaje badań:

- Ochrona szaty roślinnej i świata zwierzęcego (fauna i flora jako istotny składnik krajobrazu mający wielkie znaczenie dla życia człowieka).
Biologiczne skutki chemizacji środowisk wody, powietrza i gleby.
Przyrodnicze podstawy planowania przestrzennego i gospodarczego.
Ochrona przyrody w turystyce (odpowiednie pokierowanie masowym ruchem turystycznym).
Ochrona przyrody nieożywionej i jej zasobów (zabezpieczenie przed zniszczeniem tzw. zabytków nieruchomych: grup skał, źródeł,

DZIEŃ OLIMPIJCZYKA

W auli THM i ZSZ nr 5 w Nowej Hucie, w dniu 10 bm. odbyła się impreza „Dzień Olimpijczyka”. Organizatorem było Terenowe Koło ZMS i Młodzieżowa Rada Internatu przy Technikum Hutniczo-Mechanicznym i ZSZ nr 5 w Nowej Hucie.

W czasie imprezy odbyły się „Mistrzostwa Kibiców Sportowych” na zasadzie meczu internat — szkoła. W każdej drużynie startowało po 6 zawodników.

W czasie powyższej imprezy został odczytany Apel Olimpijski przez uczennicę Małgorzatę Dudzik z kl. III d, reprezentantkę szkoły w piłce koszykowej, zaw. MKS „Krakus”, oraz Jana Sowę z kl. II c., członka kadry Krakowa w piłce ręcznej na II Spartakiadzie Młodzieżowej i Zdzisława Barana z kl. II f, lekkoatlety. W przerwie między eliminacjami i finałem konkursu odbyły się pokazy judo w wykonaniu zawodników sekcji judo GTS „Wisła” w Krakowie; objaśnił uduchał oraz na pytania odpowiadał trener Łaksa.

W w/w konkursie trzy pierwsze miejsca zajęli następujący uczniowie: 1. Andrzej Błażusiak, 2. Janusz Smoleń, 3. Mirosław Włodarz.

Fot. T. CHRZĄSZCZ

my, że w pierwszej rundzie Hutnik na własnym boisku zremisował z Olimpią co był duży niespodzianką.

Jak będzie w Poznaniu? Z tym — już tradycyjnym — pytaniem zwróciliśmy się do pracowników naszego kombinatu. Oto ich typy.

Jożef Szywałski — AA. 3:1 dla Hutnika. Nasz zespół chcąc wejść do ekstraklasy musi wygrać ten pojedynek. A szansę ku temu istnieje. Mamy dobry atak, niezłą obronę. Dlatego liczę na zwycięstwo i awans.

Andrzej Zabłocki — AA. Mimo trudnego terenu Hutnik wygra. Sądzę, że będzie 3:1 dla nas. Pragnę zaznaczyć, że od tego pojedynku wiele zależy. Zwycięstwo Hutnika przyczyni się do bardziej ścisłego kontaktu naszego zespołu z czołówką, porażka zepchnie go w środkowe rejony tabeli. Dlatego trzeba aby Hutnik wygrał!

Inż. Władysław SzeWCzyk — EO. 3:1 dla Hutnika! Sądzę, że wielka wola zwycięstwa i duże umiejętności przechyla szalę zwycięstwa na naszą stronę.

Zbigniew Gaczkowski — ZK/RTM. 3:1 dla Hutnika. Olimpia ma słaby atak, a nasz zespół nie stracił chyba nic ze swej bojowości, jaką demonstrował jesienią.

cydowanie pokonał na pkt. Obrzuca, w. półśrednia: Malik (Wisła) uległ na punkty Otkiwik w. lekkośrednia: Pazgan (Metal) przegrał przez przewagę z Kumalą, w. średnia: Miśkowiec (Hutnik) wysoko wygrał z Reszką, w. półciężka: Komenda (Hutnik) wygrał w I r. przez przewagę z Plonkiem, w. ciężka: Zabdyr (Wisła) otrzymał punkty wskutek niedowagi Dębiny.

Mecz stał na dobrym poziomie i był bardzo zacięty. Do jego poziomu nie dostroili się sędzia ringowy, wydając wiele niezrozumiałych decyzji. W wagał piórkowej i lekkiej odesłał on zawodników Krakowa do narożnika bez powodu, z jemu tylko znanych przyczyn. Gdyby nie mylne decyzje sędziego mecz mógłby się zakończyć wyższym zwycięstwem Krakowa. Do najlepszych zawodników należeli: Komenda, Szczerba, Talar, Rajczyk (Hutnik) i Otkik (Opole).



Jeden z nowoczesnych hoteli w Złoty Piasek.

ANDRZEJ MATUSZCZYK

GŁOS MŁODYCH

Z plenum ZD ZMS w Nowej Hucie

ZMS wkrocza w osiedla

Z udziałem przew. Prezydium DRN tow. T. Górskiego z-cy przew. Prezydium tow. L. Kmietowicza, wiceprzew. ZW ZMS tow. J. Inwałda i przedstawiciela KD PZPR tow. T. Kupiszewskiego obradowało 15 bm. plenum Zarządu dzielnicowego ZMS w Nowej Hucie.

W pierwszym punkcie obrad dokonano zmian personalnych w składzie Prezydium ZD oraz wręczono wyróżniającym się działaczom odznaczenia im. Janka Krasickiego. Złote „Janki” otrzymali: tow. Stefan Wójcik prezes SM Hutnik i Walenty Cwik pracownik PPB HIL, wiceprzewodniczący ZD ZMS, Brązowymi odznaczeniami udekorowano tow. Halinę Mikołajczyk z nowohuckiego PKO i Edwarda Szybkę z KD MO.

Pierwsze czyny zetemesowców z P-68

Wydział Profili Giętych jest najmłodszą jednostką produkcyjną Huty im. Lenina. Od kilkunastu dni pracownicy tego wydziału dają produkcję tak bardzo potrzebną dla naszego budownictwa. Wśród załogi dużą część stanowią młodzież. W znacznej liczbie jest już zorganizowana, powiększając grono zetemesowców. W chwili obecnej 50 członków ZMS-u jest zrzeszonych w Kole ZMS P-68. Przewodniczącym Kola jest tow. Mazur. Zetemesowcy z najmłodszego wydziału HIL mają również swego opiekuna, którym jest tow. Jamroz.

Mimo że Kolo pracuje przy wydziale należącym administracyjnie do Huty, podlega jednak Zarządowi Powiatowemu ZMS w Bochni. Nie jest to najszczęśliwsze rozwiązanie, gdyż w tym wybitnie rolniczym powiecie wodząca rolę wśród organizacji młodzieżowych odgrywa ZMW.

Mimo, że Kolo pracuje przy wydziale należącym administracyjnie do Huty, podlega jednak Zarządowi Powiatowemu ZMS w Bochni. Nie jest to najszczęśliwsze rozwiązanie, gdyż w tym wybitnie rolniczym powiecie wodząca rolę wśród organizacji młodzieżowych odgrywa ZMW.

Nowy zakład boryka się z wieloma problemami. Dla lepszej pracy Kola poważną trudność stanowi fakt, że wielu członków ZMS dojeżdża do pracy z okolicznych miejscowości. Utrudnia to wiele spraw organizacyjnych. Duży nacisk kładzie się na rozwój organizacji. Stały dopływ nowych pracowników jest gwarancją, że szeregi ZMS będą stale wzrastały. (K)

II Krakowski Przegląd Teatrów Jednego Aktora

O historii z uśmiechem i serio

Imponująco wypadła inauguracja tej z pewnością najciekawszej imprezy teatralnej w naszej dzielnicy. Aktorski maraton — przegląd trwać będzie do końca miesiąca, a spektakle i spotkania odbywają się codziennie — rozpoczął wykład doc. Danuty Michalowskiej „Teatr trudny, czy łatwy”. Jak można się domyślić, pytanie postawione w tytule dotyczyło teatru jednego aktora. Wykład nie dał jednak na to pytanie jednoznacznej odpowiedzi, okazało się, że wszystko zależy od perspektywy, z jakiej na ten problem się patrzy.

zaprezentował się przed nowohucką widownią Tadeusz Kwinta w programie z repertuaru teatru „eref-66”. Doskonałe poradził on sobie z mało teatralnym, publicystycznym tekstem Zbigniewa Żaluskiego („Siedem polskich grzechów głównych”). W dynamicznej, wręcz żywiołowej interpretacji, prezentującej całe bogactwo środków aktorskich, jakimi Kwinta posługuje się z absolutną swobodą, problem patriotyzmu, stosunku do narodowej historii przekazywany jest przekonująco i komunikatywnie.

Następnym punktem programu pierwszego dnia przeglądu był spektakl Ireny Jun „Czarownica musi przyjść”. W oparciu o teksty Tuwima i Potockiego znakomita artystka zaprezentowała widowisko ciekawe. Raz to — mroźne krew w żyłach okropności, takich dopuszczali się nasi przodkowie tępiąc domniemane winowajczyni pomocników i klęk, raz to — z racji wielkiego jednak dystansu historycznego do tych zjawisk — wywołujące salwy śmiechu z naiwnej wiary w zabobony średniowiecznego człowieka. Niektóre kwestie — zdawało się — próbując szukać analogii do czasów nam bliższych. Złudzenie to jednak przyskała szybko, gdyż każda następna — po tej refleksyjnej — kwestia uprzytamniała, że idzie jednak i tylko o przekazanie optymistycznej prawdy: jakkolwiek patrzeć na historię dzieł ludzkości, postęp moralny jest ogromny i bezpieczny.

Myszę, że sukces Kwinty wynika nie tylko z jego aktorstwa — przynajmniej, znakomitego. To także i efekt osobistego zaangażowania artysty w podejmowany przez siebie problem.

Trzeciego dnia publiczności pokazano pokaźną sumę wiedzy o tradycjach teatralnych Krakowa — zrobił to w swym wykładzie doc. Tomasz Weiss. Ze względu jednak na mnogość zagadnień Wasz recenzent nie jest w stanie wywnioskować w tak krótkiej notatce nawet najważniejszych jego akcentów.

Żaluski występuje przeciw fałszowaniu naszych narodowych dzieł, przeciw przedstawianiu ich jako ciągu bezsensownych zrywów. Kwinta swą interpretacją wzbogaca tekst, potęguje jego wymowę.

Spektakl Tadeusza Kwinty dowodzi, że warunkiem powodzenia teatru jednego aktora jest nie tylko znakomite opóźnienie warsztatu, choć jest to warunek konieczny. Ale w najmniejszym stopniu decyduje osobisty stosunek do tekstu. Twórca tego teatru musi proponować publiczności nie tylko własną sztukę aktorską, ale i swoje przemyślenia. Gdy teatr ten staje się tylko popisem umiejętności artysty nie propozycja intelektualna, traci na wartości. I kto wie, czy nie traci wręcz sensu istnienia.

S. NOWAKOWSKI
*) „Ciechy historii” wg Z. Żaluskiego, opracowanie tekstu i reżyseria R. Filipki. Wykonanie Tadeusza Kwinty. Teatr „eref-66”.

kroczony wiek zetemesowski i służbowy wyjazd za granicę, powołując jednocześnie na stanowisko wiceprzewodniczącego d/s robotniczych tow. Józefa Ostrowskiego z Elmontu. Plenum wyprowadziło również ze swego składu dotychczasowego wiceprzew. d/s młodzieży szkolnej tow. Jacka Polewkę ze względu na jego małą aktywność w pracy, powołując na tą funkcję tow. Zbigniewa Kołocha, nauczyciela z XII LO.

W drugim punkcie obrad podjęto problem zetemesowskiej pracy w miejscu zamieszkania. Od dawna organizacje młodzieżowe prowadzą pracę zmierzającą do przedłużenia wychowawczego oddziaływania na młodzież poza mury zakładów pracy i szkół. Pracami tymi kieruje Rada Terenowego działania, a prowadzą ją kółka terenowe. Wiele z nich ma już poważne osiągnięcia na swym koncie. Do najlepszych należy kółko w Grębałowie, gdzie młodzież, wspólnie z innymi organizacjami, potrafiła w ciekawy sposób zorganizować czas wolny od pracy mieszkańców tego osiedla. Tajemnicą powodzenia działającego Grębałowa leży w prawidłowym współdziałaniu kółka

ZMS z TGP, Komitetem Osiedlowym, Kółkiem Rolniczym, opiekuńczym Zakładem Mleczarskim i innymi partnerami w tej działalności.

Niestety, nie we wszystkich osiedlach obserwuje się tak jednolite działanie wszystkich czynników odpowiedzialnych za wychowanie młodzieży i zapewnienie jej godziwego, twórczego spędzania wolnego czasu. Podkreślano w referacie i dyskusji, że niejednokrotnie kierownik świetlicy osiedlowej, zakład opiekuńczy, komitet osiedlowy — działają bez uzgadniania swych poczynań. Często zdarza się, że bezduszne, biurokratyczne załatwianie, a właściwie niedostrzeżenie drobnych, ale ważnych spraw młodzieży, powoduje marnotrawienie społecznej inicjatywy młodych. Wynika to z braku generalnej koncepcji pracy z młodzieżą w miejscu jej zamieszkania, z niezrozumienia swej roli przez niektórych odpowiedzialnych za problem wychowania. Boleśnie — sądząc z żarliwości dyskusji — młodzież okazuje wiele inicjatywy. Rzecz w tym, by bardziej doświadczeni, starsi działacze frontu wychowawczego umieli te inicjatywę wykorzystać. (now)

Żeby nie tracić czasu w kolejkach

Gdyby tak policzyć czas zmarnowany w kolejkach sklepowych, całe godziny stracone przez mieszkańców nowych względnie perytoryjnych osiedli na dalekie wyjazdy w celu zakupienia jakiegoś drobiazgu, którego nie otrzymamy w działających tam placówkach handlowych, okazałoby się, że znaczna część dnia, szczególnie zaś kobiety, prowadzące dom, na ten cel poświęcają. A przecież można ten czas wykorzystać ze znacznie większym pożytkiem. Gdyby...

wnioski pracowników podległych mu zakładów pracy i mieszkańców dzielnic zostaną oficjalnie zarejestrowane podjął już decyzję, zmierzając do realizacji niektórych z nich. I tak spółdzielni pracy naszej dzielnicy otrzymają obiekty socjalne, co bezspornie wpłynie na jakość świadczonych przez nie usług. Wykorzysta się do celów handlowych pomieszczenia, zajmowane dotychczas przez innych użytkowników. Już od 1 bm. uruchomiono w os. Tysiąclecia sklep cukierniczy, a 30 kwietnia, w osiedlu Strusia w dawnym lokalu ORMO rozpoczęła pracę sklep z nabiałem i pieczywem, czynny również w niedzielę. Bary Mieczne wznowią pracę podległej placówki w Zesławicach, która zresztą niedawno, tłumacząc się nierentownością — zamknięta.

W ostatnim czasie do bardzo energicznego działania, zmierzającego do poprawy warunków pracy handlowców, do ulepszenia sieci placówek handlowych, zabrał się gospodarz naszej dzielnicy. Przynieś to w efekcie ułatwienie życia nam, klientom. Wydział Handlu DRN, jak poinformował nas z-ca przewodniczącego Prezydium DRN tow. Lech Kmietowicz, nie czekając, aż

Wystawa plastyków-amatorów w ZDK

To było prawdziwe święto — choć bez wielkich przemówień, bez fanfar. Skromnie, spokojnie, Grupa ludzi: trzynastu malarzy i jeden rzeźbiarz. Ponadto matki, ojcowie, sony, przyjaciele, znajomi — słowem garstka wybrańców bogini piękna i nieco liczniejsza grupka zyczyłowych im „zwykłych śmiertelników”. Mowa o wystawie rzeźby i malarstwa, otwartej w ubiegły wtorek, w ramach eliminacji wstępnych (powiatowych) do udziału w Ogólnopolskim Festiwalu Kulturowym Związków Zawodowych. Organizator eliminacji: Dom Kultury Huty im. Lenina. Miejsce: Galeria „Rytm”, ul. Majakowskiego 2. Wyeksponowano kilkadziesiąt prac czterdziestu amatorów. Każdy z nich pokazał co miał najlepszego. I słusznie — bo droga do zwycięstwa w Warszawie jest i trudna i daleka. Ostatecznie ludzie malują nie tylko w Nowej Hucie! Jednak nie przesądźmy o sprzyjającym końcowemu wyniku, można — opierając się na zupełnie konkretnych przesłankach — żywić nadzieję, że prace naszych hutników, którzy już wiele razy w przeszłości zdobywali czołowe miejsca, okażą się i tym razem godnymi festiwalowych laurów. Wybierać jest z czego!

W GALERII „RYTM”

JERZY FEINER



Najmłodsza z galerii wystawowych Krakowa — galeria w Zakładowym Domu Kultury Huty im. Lenina po zakończeniu ambitnego cyklu ekspozycji „Plastyków Nowej Huty”, trwającego 18 miesięcy — zainicjowała sobie prezentowanie najciekawszych twórców ze środowiska krakowskiego jak również innych środowisk w kraju.

Do takich twórców oryginalnych myślowo, realizujących stać sztukę w adekwatnej do tej oryginalności formie w całość pełnością Jerzy Feiner, wystawiający w pierwszej połowie marca. Jego „Tektoniki” (akwarele i gwasze) stanowią malarską wizję artysty na temat przyszłościowych związków architektury ze sztuką.

Skandynawowie wypracowali sobie prostą technologiczną metodę produkcji betonu „inkrustowanego” kolorowym kruszynem i z tego jak oni nazywają „naturbetonu” uzyskują świetne efekty w budownictwie miejskim. Czy nowoczesne miasto musi być zaraz Brasiłana, żeby być piękne? Nie koniecznie. Nam też mogą się marzyć mozaikowe elewacje odbijające w polyskietnej glazurze słońce a nocą luny kombinatu.

Reagujemy psychicznie na ten czyinaczej zaaranżowaną architekturę, przestrzeń, krajobraz. Artysta uchwycił moment niezbędnie potrzebny zagrzający psychice człowieka na skutek postępujących w architekturze tendencji do uproszczenia, monotonii, „uuprania” z czynnikami emocjonalnego. Z tego niepokoju o przyszłą formę architektoniczną, której celem jedynym stanie się tylko funkcjonalizm — roząz się być może fantazyjne więcej malarstwo Jerzego Feinera, który sam jest architektem z zawodu, adiunktem na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej, który sam projektuje budynki użyteczności publicznej. Źródło odświeżenia i wzbogacenia architektury szuka m. in. w folklorze.

Jerzy Feiner z powodzeniem zajmuje się także portretem. Brał udział w Wystawie Portretu w Royal Gallery w Londynie. Znał omal wszystkie kraje europejskie, co dla architekta i malarza jest kolosalną zdobyczą. Porównania... Porównania... Taka np. Nowa Huta: pod względem projektowania nie odbiega od innych nowoczesnych miast przemysłowych w Europie, lecz wykonanie, standard wykonania... Tu jest gorzej. Bułgari, Rumuni! Prekognani o ekonomicznej nieopłacalności tynku stosują powszechnie już do elewacji bardzo trwałą i piękną ceramikę, szkło kolorowe;

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze TGP na os. Słonecznym

Prezydium TGP z os. Słonecznego zawiadamia, że dnia 22 bm. o godzinie 18.00 odbędzie się w świetlicy DZBM zebranie sprawozdawczo-wyborcze TGP Obecność członków i kandydatów obowiązkowa.

To był dobry początek!

Oglądając niedawno program artystyczny w wykonaniu młodzieży ze szkoły podstawowej nr 91, niespodziewanie przeżyłem wiele wzruszających chwil. Nie ja sam zresztą — w sali znajdowało się ponad sto osób i sądzić, iż nie było w tej liczbie ani jednej, która by oklaskiwała małych artystów tylko z grzeczności. A oklaski były i liczne i gorące. Najwięcej zebrała ich uczennica klasy VIB — Marzena Salamón, która swoim śpiewem solo, wprawiała w zachwyt. Dysponując czystym jak srebro i dzwicznym jak stal głosem, niepokojna wzrostem, ale wielka talentem wokalem — była ośmioletnią dziewczynką. Bardzo dobrze spisał się również Ryszard Janek i Waldemar Szopa, obaj z klasy VII-mej. Spelniając rolę prezenterów programu, zadziwiali swoją kulturą sceniczną, co w ich wieku można uważać za osiągnięcia nielada! Także na wiele ciepłych słów zapracowali sobie uczennica klasy II-głej — Mariola Podoba za wale akrobatyczny oraz cały zespół taneczny za siarczystą polkę, która jako barwna i ruchliwa widowisko rdzennie polskie, bardzo przyjemnie działała i na wzrok i na serce.

Wcale nie gorzej zaprezentowały się dziewczęta z zespołu wokalnego „Rosa”, solistka gry na flecie Dorota Dziadła i zespół recytatorski. Działają one przy szkole zaledwie od pół roku, a opisywany występ był ich pierwszym przed publicznością poza murami szkoły, mimo to zaprezentowały zupełnie dobry poziom artystyczny. Fakt ten zdaje się świadczyć przede wszystkim o tym, że mamy w Nowej Hucie bardzo uzdolnioną artystycznie młodzież — jak też ludzi dorosłych, umiejących nie tylko dostrzeżać te uzdolnienia, ale także przyczynić do ich rozwijania. Toteż brawa dla młodzieży, były zapewne brawami i dla kierowników poszczególnych zespołów: Danuty Świątły, Elżbiety Pieszczyńskiej i Jana Szkaradka — entuzjastów piękna, przyjaciół młodzieży.



Marzena Salamón swoim „słowicznym śpiewem” zdobyła najwięcej oklasków.

I na koniec jeszcze dwa słowa: wcale nie przagnęłam niniejszym stworzyć cukierkowej laurki — jeżeli stworzyłam, wino to zbyt świętych jeszcze wrząc... (Okł.)

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze TGP na os. Słonecznym odbędzie się w świetlicy DZBM. Obecność członków i kandydatów obowiązkowa.

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze TGP na os. Słonecznym

Prezydium TGP z os. Słonecznego zawiadamia, że dnia 22 bm. o godzinie 18.00 odbędzie się w świetlicy DZBM zebranie sprawozdawczo-wyborcze TGP Obecność członków i kandydatów obowiązkowa.



Spiewa zespół „Rosa”. Recytatorki „w akcji”.

DZIEŃ KOBIEŃ... BEZ KWIATÓW

Swoje tradycyjne święto obchodziły wszystkie kobiety w nowohuckich zakładach pracy...



W nb. sobotę w Urzędzie Stanu Cywilnego, odbyło się kolejne nadanie imion najmłodszym mieszkańcom naszej dzielnicy...

J. BROZEK

SPOTKANIA Z RADNYMI

W dalszym ciągu odbywają się spotkania radnych z mieszkańcami dzielnicy...

Mieszkańcy os. Pleszów

Z pracy LOK

Kolo LOK przy Zarządzie Sprzętu PBM - Nowa Huta zorganizowało zawody sportowe...

W ogólnej punktacji zwyciężyła repr. ZMS zdobywając łącznie 550 pkt. przed repr. szkolną 478 pkt.

(szkoła nr 77), Ruszczy (klub osiedlowy), Spółdzielczego (szkoła nr 86) spotkają się 23 bm. Wyborcy z os. Sportowego...

WIOSENNE PORZĄDKI

Ostatnio, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium DRN zorganizował spotkanie z przedstawicielami Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania...

Tylko wspólna troska o stan estetyczny naszej dzielnicy może przynieść pozytywne rezultaty.

NOWA LINIA AUTOBUSOWA

Mieszkańcy Nowej Huty otrzymali niedawno nowe połączenie z Krakowem. Uroczomiona linia autobusowa pospieszna „B” biegnie trasą: z Azorów, przez Plac Matejki...

Zobowiązania budowniczych

Założa Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta, popierając nowe kierownictwo Partii i Rządu...

Jednym z ważniejszych jest projekt wykonania ponad plan w bieżącym roku dwóch budynków mieszkalnych w Mistrzejowicach (os. Letnie)...

Założa przedsiębiorstwa postanowiła również rozpocząć poza planem w 1971 r. cztery

Czekamy na propozycje nazw dla nowo budowanych osiedli i ulic

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium DRN zwraca się z apelem do wszystkich mieszkańców Nowej Huty o nadsyłanie swolch propozycji na nazwy dla nowych osiedli, dla budowanych ulic...

Również dwa nowe osiedla, w rejonie ul. Koczmyrskiej czekają na „chrzest”, podobnie jak i osiedle obok os. Na Lotnisku w Bieńczycach Nowych...

Swoje propozycje nadsyłajcie na adres Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium DRN, lub też telefonicznie na nr 407-20.



W ten sposób otrzymaliśmy kolejne połączenie autobusowe ze „starym” Krakowem...

NA WIOSENĘ — POCZĄTEK BUDOWY „PLANT BIEŃCZYCKICH”

Jedno z najmłodszych osiedli Nowej Huty, Bieńczyce Nowe ma za mało zieleni uporządkowanych trawników i kwiatników...

Wartość prac w roku bieżącym wyniesie około 2 mln zł, z czego ponad połowa wypada na samą robociznę.

Przy okazji apel do mieszkańców dzielnicy. Nazwa „planty bieńczyckie” jest tymczasowa...

CORAZ LEPSZY STAN SANITARNY PLACÓWEK HANDLOWYCH I ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH

W ciągu ostatnich 5 lat w dzielnicy nastąpiło rozszerzenie i zaostrzenie kontroli zakładów zbiorowego żywienia...

Dlatego też do Kolegium Karno-Administracyjnego przy DRN wpływa coraz mniej uwag i uwchybienia sanitarne...

DOM DZIENNEGO POBYTU RENCISTÓW

Informowaliśmy już o otwarciu kolejnej placówki w dzielnicy. Jest nią Dom Dniennego Pobytu przy Państwowej Szkole Pracowni. Socjalnych i Państwowej Szkole Higienistek...

Renciści skierowani zostali do Domu Dniennego Pobytu przez komisję Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej...

POGODA

WIOSNA, ta prawdziwa nie czekała na nadzieję wiosny astronomicznej (zaczyna się u nas 21 marca o godz. 7.38) i darzy nas już od kilku dni ciepłem i słońcem...

Aurelia radzi

Pan Jerzy D. lubi od czasu do czasu zajmować się kuchnią — szczególnie dużą przyjemnością sprawia mu wykiepanie babek...

Odgrzewane ziemniaki będą smaczniejsze i szybciej się zrumienią, jeżeli przed włożeniem na patelnię pokrojonych w plasterki ziemniaków, oprószy się je lekko mąką.

K a p y lub obrusy najlepiej suszyć złożone w „trójkąt” — woda ścieka wtedy z jednego rogu a suszenie płótno nie rozciąga się i nie traci formy.

Sznyciele będą lekko pikantnie i smaczniejsze, jeżeli przed panierowaniem posmaruje się mięso cienką warstwą musztardy lub chrzanu.



Bardzo elegancka garsonka, którą można przerobić np. ze starego płaszcza. Podany fason jest skromny, prosty i wyszczuplający sylwetkę.

Ogłoszenia drobne

Mam do odstąpienia za trzecią część ceny nominalnej komplety miesięcznika „Poznaj Świat” za lata od 1958 do 1968 oraz pojedyncze numery 1, 3, 4, 5, 11, 12 z 1967 roku i numery 1, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11 z 1968 roku.

A. Wozniakiewicz tel. wewn. HIL 43-95

CO W TYGODNIU?

KINA: SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Sto karabinów” prod. USA... TEATR LUDOWY: 78 godz. 19.15 „Krakowiaczy i górale”...

Telewizja

OD 20 DO 26 MARCA PROGRAM I: SOBOTA 10 „Księżycowy przemysłnik” film. 11.55 Dla szkół: 13.15 Konkurs skoków z Zakopanego... PROGRAM II: NIEDZIELA: 16.20 Klub dobrej książki...

Wystawa plastyków-amatorów w ZDK HiL



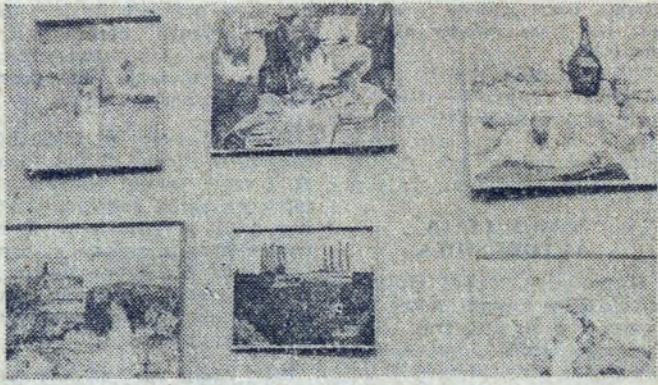
Słowo wstępne wygłosiła i prezentacji poszczególnych twórców dokonała — Józefa Sobór-Kruczek kierownik Ogniska Plastycznego ZDK.



Wystawione prace wzbudziły duże zainteresowanie zgromadzonej na otwarciu publiczności.



Otwarcia dokonała przedstawicielka ZDK — Jolanta Doniec.



Prace olejne amatorów.



Rzeźby Józefa Biora.

Kącik filatelistyczny

Zamki polskie

5 marca br. weszła do obiegu nowa seria znaczków polskich przedstawiających zamki polskie. Seria składa się z ośmiu wartości i przedstawia zamki w Chęcinach, w Wiśniczu, Bedzynie, w Ogrodzience, w Niedzicy, w Kwidzynie, Pieskowej Skale i w Lidzbarku Warmińskim. kp



Wiosna nadchodzi i to szybkimi krokami. Jej oznaką była ostatnia słoneczna niedziela, wykorzystana przez mieszkańców naszej dzielnicy na spacery

(Dokończenie ze str. 6)

NIOŁ, Józef GALUSZCZYŃSKI, Jadwiga GODZIK, Stefan KOT, Wiesław KOT, Tomasz KRÓCZEK, Janusz NESTOROWICZ, Ryszard TYLMAN, Stanisław SIEMRADZKI, Lidia WILK, Lech WOLSKI.

Jak z powyższego składu nazwisk wynika, są wśród nich prawdziwi weterani nowohuckiego ruchu amatorskiego, mający za sobą piętnastoletni, co najmniej, staż twórczy i setki naranżowanych obrazów — są też debiutanci, których dotychczasowy dorobek nie przekracza kilku obrazów. Ale liczą się wszyscy, czy o którychś z nich będziemy mieli okazję napisać jako o laureacie ogólnopolskiej nagrody — do wiemy się już ukrócić. Tymczasem zachęcamy naszych Czytelników do obejrzenia tej interesującej wystawy. Trwać ona będzie do końca marca br.

OKTAWIAN HUTNICKI
Zajęcia: J. BROZEK

Nowości beletrystyki

Georgij Gulia — „Echnaton władca Egiptu” — Powieść znane-go radzieckiego pisarza, autora (drukowanej w Polsce) książki „Wiosna w Sahanie”. Akcja toczy się w starożytności, w okresie panowania reformatora religii i myśli politycznej Egiptu. Czytelnik, cena 33 zł.

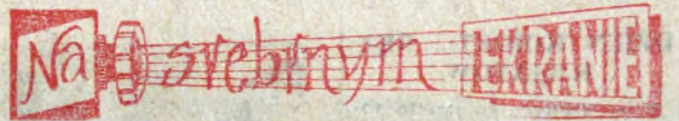
Artur Schuitler — „Panna Elza i inne opowiadania” — Tematem opowiadań są sprawy toczące się na początku dwudziestego wieku. Autor należał do najbardziej popularniejszych pisarzy austriackich tego okresu. PIW, cena 27 zł.

Juliusz Grodzinski — „Lustra w Europe Hotel” — Reportaż napisany przez dziennikarza „Panorama Północy” — Dwa pierwsze autor napisał na podstawie osobistych przeżyć w czasie pobytu w Anglii. Dwa następne, to wrażenia zebrane w czasie 10-dniowej pracy w charakterze ratownika na nadmorskiej plaży. Wyd. Pojezierze, cena 24 zł.

Wiesław Jazdyński — „Pomnik bez cokołu” — Najnowsza powieść autora „Świętokrzyskiego poloneza”. W. Jazdyński przedstawia przemiany, które nastąpiły w naszym kraju w ciągu minionych 60 lat. MON, cena 18 zł.

Georges Simenon — „Rozterka komisarza Maigret” — Powieść sensacyjna. Wymieniony w tytule komisarz otrzymuje anonimowe listy z wiadomością o mającym nastąpić morderstwie. Pełna napięcia akcja i świetny styl pisarza trzymają w napięciu aż do ostatnich stron książki. Przełożyła Anna Getlich. Czytelnik, cena 18 zł.

Kazimierz Korcelli — „Dramaty” — Pięć sztuk teatralnych, z których „Dom na Twardziej” grany był w 13 teatrach polskich. Sztuka pt. „Papuga” napisana była jeszcze przed wojną. PIW, cena 50 zł.



„BANDYCI W MEDIOLANIE”
REŻYSERIA:
CARLO LIZZANI
PRODUKCJA: WŁOSKA
KINO: „ŚWIATOWID”,
22—24 BM

Twórca „Achtung, Banditen”, „Ulicy ubogich koczkodków” i „Złota Rzymu” — realizuje ostatnie filmy, w których stara się zrekonstruować środkami nowoczesnego filmu fabularnego głośne wydarzenie zaprzatające uwagę czytelników włoskich gazet. Rownie film „Bandyty w Mediolanie” opowiada o autentycznym wydarzeniu, które we wrześniu 1967 roku wstrząsnęło opinią publiczną Italii. Refleksje na temat gwałtu i brutalności w życiu społeczeństwa rządzonego przez pianaż oraz swoisty dokumentalizm filmu — sprawiają, że „Bandyty w Mediolanie” nie przypomina seryjnych filmów o precyzyjnie obmyślonych i przeprowadzonych napadach gangsterskich.

Film jest barwny i szerokoekranowy, opracowany w napisach.

ZAKUPILIŚMY

„Czerwony namiot” — barwny, dwuseryjny film radziecko-włoski, w reżyserii Michała Kalatozowa, twórcy głośnego dramatu „Lęca żurawie”. Film odtwarza tragiczne dzieje wyprawy polarnej dowodzonej przez generała

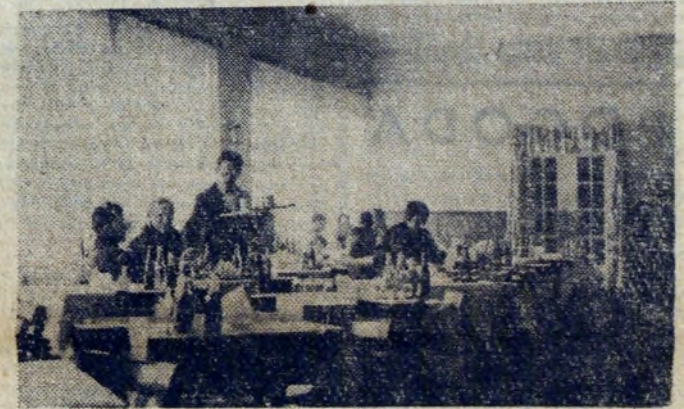
Nobile. W rolach głównych grają m. in. — Peter Finch, Claudia Cardinale i Hardy Krüger.

„Hajducy kapitana Anghele” — szerokoekranowy, kostiumowy film ramunski w kolorach naturalnych. Są to dalsze przygody bohaterów popularnej serii o hajdukach walczących z możnowładcami i Turkami.

„Komisarz Pepe” — włoski dramat obyczajowo-kryminalny. Komisarz policji z prowincjonalnego miasteczka wpada na trop przestępstw natury obyczajowej, w które zamieszani są przedstawiciele najlepszego towarzysztwa. Kolor, szeroki ekran.

„Twarz do bicia” — barwny dramat psychologiczny produkcji włoskiej. Historia przyjaciela młodego lekkostrzała i chłopczyka, który uciekł z zakładu opiekuńczego. W jednej z głównych ról: Gianni Morandi — znany piosenkarz włoski.

„Erotissimo” — francusko-włoska, barwna komedia satyryczna. Na przykładzie perypetií bohaterki, której wydaje się, że zapracowany mąż przestał ją kochać, twórca (reż. Gerard Pires) wyśmiewa charakterystyczną dla współczesnego życia na Zachodzie ofensywę erotyzmu. Kapitalna kreacja Annie Girardot w roli żony bardzo zachlannej na wdzięki męża. (dr)



Otrzymujemy coraz więcej sygnałów, tym miłszych, że nie krytycznych — na temat restauracji „Ludowa”. Konsument, który ten lokal odwiedza, chwali zarówno kuchnię, jak i szybką, uprzejmą obsługę oraz estetyczny wygląd sali. Na szczególne podkreślenie zasługuje bogaty asortyment potraw, mogący zadowolić najwytrawniejszych smakoszy. W ogóle w ostatnim czasie lokale NZG zrobiły ogromny krok naprzód, w czym nie miała zasługa dyrekcji. Na zdjęciu: wnętrza „Ludowej”. (dr) Fot. St. GAWLIŃSKI

Biblioteka Techniczna HiL poleca

Ludwik Müller: „Przeładnie zabite — Obliczenia wytrzymałościowe”, Warszawa 1970, WNT. W książce przedstawiono metodę obliczeń wytrzymałościowych przydatną dla przekładni małych, średnich i dużych mocy. Obliczenia te nie są pracochłonne pomimo znacznej ilości uwzględnionych czynników, ponieważ można się przy nich posługiwać tablicami i schematami zamieszczonymi w tekście. Omówiono tu ponadto zagadnienia smarownicze, wykorzystanie odpowiednich materiałów na budowę kół zębatach, tolerancje i psowania, łozyskowanie oraz metody badań wytrzymałościowych przekładni. Książka zainteresuje przede wszystkim mechaników i konstruktorów.

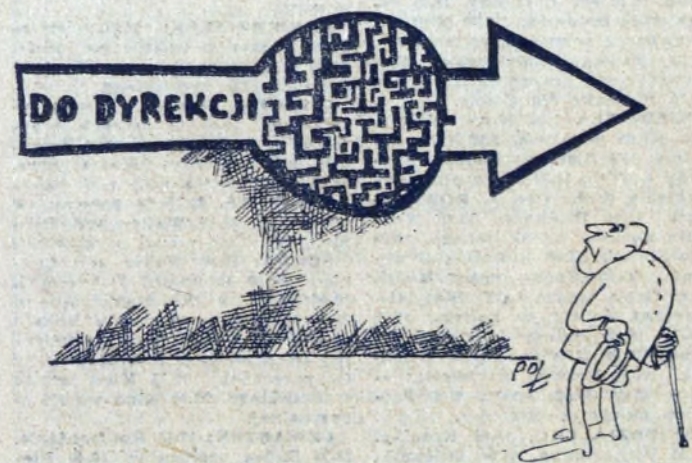
„Podstawy teorii układu regulacji automatycznej” tom I pt. „Układy liniowe”, dzieło trzech autorów: P. Nowickiego, L. Szklarzkiego i H. Góreckiego wydane przez PWN, Warszawa 1970 — druga edycja, zawierająca duże zmiany, które są odbiciem postępu w automatyce. Poza elementarnymi

mi układów regulacji włączono tu wstępne wiadomości z zakresu sterowania optymalnego i układów wieloparametrowych. Książka przeznaczona jest dla inżynierów automatyków i studentów odpowiednich wydziałów wyższych szkół politechnicznych.

Kolejna pozycja tym razem z zakresu oprzyrządowania dla automatyki — to Jerzego Pustoi „Maszyny komutatorowe dla automatyki”, Warszawa 1971, WNT. Podano tu ogólne zasady działania maszyn komutatorowych, tj. mechanicznych i elektrycznych przekształtników prądu przemiennego w stały. Poszczególne rozdziały dotyczą szybko reagujących silników prądu stałego, prądnic tachometrycznych, silników uniwersalnych i krokowych. Osobny rozdział poświęcono pomiarom i badaniom maszyn małej mocy. „Maszyny komutatorowe” zainteresują inżynierów zajmujących się projektowaniem, wykonawstwem i użytkowaniem maszyn elektrycznych.

MGR. B. WYSOCKA

HUTNICZY HUMOR



Rys. WACŁAW POTOCZEK

Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA

1	2	3	4	5	6
		7			
8			9		
		10	11		
12	13	14		15	16
		17			
18	19			20	21
		23	24		22
25			26		
		27			
28			29		

POZIOMO: 1. karmienie koni w drodze, 4. samolub, egoista, 7. wada wzroku, 8. mini walec wewnątrz pustej, 9. miasto festiwalu, 10. żywica dla piecztowania, 12. ptak Ateny, 15. od do do do, 17. surowiec na Adama, 18. pewien czas, pewna chwila, 20. miasto słynnej kleski Prusaków z Napoleoem, 23. miał na nim zginąć Soroka z rozkazu Radziwiłła, 25. jarzyna — symbol zdrowia, 26. obecnie dzielnica Gdańska, 27. największa rzeka Europy Zach., 28. roślina ozdobna, która kwitnie

tylko raz w swoim życiu, 29. najpospolitsza roślinina.
PIONOWO: 1. od jego strzały zginął Achilles, 3. wawóz, jar, 3. chroni szyję, 4. nagły wstrząs, 5. narzędzie do „czesania” ziemi, 6. dawno temu rządził nią Midas, 11. imię żeńskie, 13. kołko na rosale, 14. dowódca janczarów, 15. lasak, 16. kieruje nim gen. Jaruzeński, 18. cenny wylwórcz maża, 19. plynąca woda, 21. tarcza wykonana przez Hefajstosa dla Zeusa, 22. imię żeńskie, 23. jedna z postaci wody, 24. sznur do zapalania naboju.

MAŁA KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 4. kraina reniferów, 5. czasami zastępuje go karta wstępu, 6. autor Nory, Dzikiej kaczki, 7. pojazd drogowy bezsilnikowy, którego przednia część spoczywa na ciągniku siodłowym.
PIONOWO: 1. organ wewnętrzny człowieka — miejsce rozpadu krwinek, 2. wielobóstwo, 3. specjalista od map.

ROZWIĄZANIA Z NR 10

POZIOMO: 5. konstytucja, 8. tulipan, 9. Szczyk, 12. Faruk, 14. układ, 15. Hawa, 16. kaskada, 18. kurżawa, 19. monogamia, 22. strzyga, 23. arsenai, 24. groza, 26. wrona, 27. sieja, 30. paproch, 31. delegat, 32. aprowizacja.
PIONOWO: 1. kolla, 2. ostatki, 3. turzyca, 4. zjazd, 5. kukułka, 7. Irokezi, 10. kandydatura, 11. malwersacja, 13. nawigator, 17. krowa, 18. kłłka, 20. szantaż, 21. pelikan, 24. gruchot, 25. abnegat, 28. trepy, 29. Hesja.
Mała krzyżówka
PIONOWO: 3. fiakier, 5. kroczi, 9. kobra, 10. Nogai, 11. episkop, 12. Ordon, 13. kopra, 14. abonent, 17. landrat.
PIONOWO: 1. Liber, 2. Terek, 4. Conakry, 5. kafeina, 6. Cieszyn, 7. inspekt, 8. bariera, 15. batat, 16. Nowak.

1	2	3
4		
	5	
6		
7		

BONY KSIĄZKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 9 WYLOSOWALI:
1. Jadwiga Szczepanowska — N. Huta, os. Zgody 12/9; 2. Joanna Dobrucka — N. Huta, os. Słoneczne 2/37; 3. Wiesław Bochenko — N. Huta, os. Górali 15/5; 4. Helena Wiewjowa — N. Huta, os. Zielone 11/12; 5. Janusz Kubas — N. Huta, os. Kalinowe 23/35. Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

„GŁOS NOWEJ HUTY”. Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefon: beztrojne 428-80, przez centrale HiL — 445-80 i 401-20. wewn. 48-11 (redaktor naczelny). 47-08 (sekretarz odpow. redakcji) 55-61 (sekretariat). Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” w Krakowie, ul. Wielopole 1. M-12